KALENDARZYK
Dziś wtorek, dnia 18 października — Łukasza ewang.
Jutor środa, dnia 19 października — Piotra, Pelagii.
Pojutrze czwartek, dnia 20 października — Ireny p., Jana Kantego.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

POGODA
Dziś będzie częściowe zachmurzenie, chłodniej. Temperatura najwyższa 60 stopni. W nocy, opady deszczowe, temperatura 35 stopni. Wiatry zachodnie 10-20 mil na godzinę.
Jutro, słonecznie, temperatura 63 stopnie.
Wschód 7:06, zachód 6:05.

No. 202 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Wtorek, 18 Października (October 18), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

KOMANDOSI UWOLNILI 86 PASAŻERÓW

ZSRR Chce Porozumienia SALT

Ukłon w Stronę Anity Bryant

Lansing, Mich. (UPI) — W Izbie Niższej Legislatury stanu Michigan przedstawiona została specjalna rezolucja, honorująca artystkę Anitę Bryant za jej "szczerą i odważną kampanię przeciwko homoseksualistom."

A. Bryant, swego czasu "Miss Oklahoma" i wicemiss "America," lansowała głośną kampanię w pow. Dade na Florydzie przeciwko ordynansowi wydanemu w Miami, który przyznawał pełne prawa i przywileje zboczeńcom seksualnym. W rezultacie tej kampanii, zarządzenie władz miejskich zostało usunięte drogą powszechnego referendum. 70 proc. wyborców opowiedziało się za zniesieniem ordynansu.

Rezolucja uznaje cywilną odwagę Miss Bryant oraz nieprzejednaną wiarę w swoje przekonanie, które umożliwiły jej parowanie "masowych, bezwstydnych i pełnych uprzedzeń ataków "ze strony licznych elementów środków masowego przekazu w całym kraju.

Rezolucja uzyskała natychmiast poparcie 51 posłów, którzy sekundowali przestawieniu dokumentu na forum Izby.

Chorwaci Winni Napadu Na Misję ONZ

Nowy York (UPI) — W rezultacie procesu, który trwał 3 tygodnie, ława przysięgłych federalnego sądu dystryktowego Manhattanu uznała 3 Chorwatów za winnych zbrojnego napadu na jugosłowiańską misję przy ONZ. Celem napadu miało być ujęcie przedstawiciela rządu Jugosławii, Jaksy Petrica, jako zakładnika do wymuszenia późniejszych ustępstw. W czasie napadu postrzelony został szofer zatrudniony przez misję, który w rezultacie otrzymanej rany został sparaliżowany.

Wyrok na oskarżonych — Władimira Dizdara, lat 23 z Chicago, Joza Brekalo, lat 32 z St. Louis, oraz Marijama Buconjica, lat 28 z New Windsor, N.Y. — ma zapaść 17 listopada br. W. Dizdar ponadto zostanie skazany za postrzelenie pracownika misji.

Mgła w Europie

Londyn. (UPI) — Gęsta mgła nieprzeniknionym całunem okryła całą niemal Europę. W W. Brytanii zamknięto w niedzielę dwa główne lotniska. Na autostradach doszło do licznych katastrof samochodowych. W katastrofie takiej, która wydarzyła się w odległości 10 mil od Paryża, zginęła księżna d'Uzes, z urodzenia Amerykanka Margaret "Peggy" Bedford.

Na zamglonych szosach w Holandii zginęło conajmnej 5 osób, powstały też długie zatory i opóźnienia w ruchu powietrznym i kolejowym. Widzialność w Wielkiej Brytanii nie przekracza pięciu jardów.

Droga Do Schizmy

Watykan (NYT) — Oficjalny dokument watykański, opublikowany z okazji V Synodu Biskupów stwierdza, ze zbuntowany arcybiskup francuski Marcel Lefebvre i jego poplecznicy "krok po kroku zmierzają ku schiźmie.

Ten, napisany po łacinie dokument uważany za odzwierciedlenie poglądów papieża Pawła VI, zawiera także potępienie "reżymów komunistycznych" i "dyktatur wojskowych," które ignorują i dławią prawa ludzkie. W kołach watykańskich mówi się, że termin "dyktatury wojskowe" dotyczył przede wszystkim junty w Chile, jakkolwiek kraj ten z nazwy wymieniony nie został.

Zapewnia Delegat Sowiecki w ONZ

Redukcja Arsenałów Broni Nuklearnej Ewentualnie Następnym Przedmiotem Rokowań

ONZ. (UPI) — Stały przedstawiciel Związku Sowieckiego w ONZ, Oleg Trojanowski oświadczył, iż z chwilą kiedy zawarte zostanie porozumienie o ograniczeniu wyścigu zbrojeń pomiędzy ZSRR i USA, obydwa mocarstwa będą mogły przystąpić do negocjacji o możliwej redukcji arsenałów istniejącej już broni atomowej.

Trojanowski podkreślił, iż uczyniono "znaczne postępy" w czasie ostatniej rundy rozmów SALT ("Strategic Arms Limitation Talks") pomiędzy prezydentem Carterem i sowieckim ministrem d/s zagranicznych Andriejem Gromyką.

"Związek Sowiecki jest za możliwie najwcześniejszym i pozytywnym ukończeniem rozmów SALT. Wówczas będziemy gotowi posunąć się nawet dalej i rozpocząć negocjacje na temat redukcji istniejących zapasów broni strategicznych" — oznajmił Trojanowski przed Komitetem Politycznym Ogólnego Zgromadzenia NZ.

Czyniąc wyraźną aluzję pod adresem amerykańskich planów konstrukcji bomby neutronowej, sowiecki przedstawiciel dodał: "Wydaje nam się, że równie ważne jest obustronne wyrzeczenie się rozwoju nowych i groźniejszych rodzajów broni ma-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kobieta-Szpieg Na Ławie Oskarżonych

Duesseldorf. (DP) — W Duesseldorfie rozpoczął się proces 36-letniej Helgi Berger, oskarżonej o szpiegostwo.

Miała ona przekazywać władzom NRD tajemnice państwowe w czasie 10 lat pracy w charakterze sekretarki w ministrstwie spraw zagranicznych w Bonn — z zachodnioniemieckiej misji handlowej w Warszawie i w ambasadzie w Paryżu.

Na rozprawie Helga Berger zeznała, że stała się szpiegiem z miłości do agenta komunistycznego, niejakiego Klausa Woehlera, który już w tym czasie powrócił do Niemiec Wschodnich. Twierdziła ona, że początkowo Woehler podawał się za agenta wywiadu brytyjskiego.

Gdy przydzielona została do zachodnioniemieckiej misji handlowej w Warszawie, Woehler pojechał tam za nią. Miała ona przekazać komunistom szczegóły przygotowań rządu w Bonn do zawarcia traktatu z Polską, podpisanego w 1970 roku.

Przewiduje się, że proces potrwa około 10 dni.

Eksplozja Bomby w St. Louis

St. Louis. (UPI) — Na terenie tutejszego osiedla mieszkaniowego, Oak Brook Apartments, jeden mężczyzna poniósł śmierć wskutek wybuchu bomby podłożonej w jego samochodzie. Eksplozja nastąpiła, kiedy ofiara usiłowała uruchomić silnik.

Policja twierdzi, iż nie posiada żadnych poszlak odnośnie motywu zamachu czy tożsamości sprawców. W toku przesłuchań okolicznych mieszkańców ustalono jednak, że podejrzany osobnik biegł w pobliżu, tuż przed tragicznym wybuchem.

Schudłeś w Ostatnich Miesiącach!

Paweł VI: "Zbliża Się Sąd Boży"

Watykan (UPI) — Zamykając oficjalne obchody z okazji swych 80 urodzin, Papież Paweł VI powiedział w kazaniu wygłoszonym w bazylice św. Piotra, że musi pamiętać, że śmierć jest niedaleko i wyznał, że "z troską myśli o zbliżającym się sądzie Bożym."

Ojciec św. często w ostatnich czasach mówi o śmierci, jakkolwiek w kołach watykańskich panuje opinia, że — jak na swój wiek — cieszy się względnie dobrym zdrowiem i że na pewno nie ustąpi z Tronu Piotrowego. Wiadomo jednak, że Papież cierpi na dokuczliwy artretyzm, który utrudnia mu chodzenie. W niedzielę Papież koncelebrował z 10 kardynałami godzinną mszę św., której wysłuchało 12,000 osób oraz większość biskupów uczestniczących w Synodzie.

Z inicjatywy biskupów msza ta była odprawiona dla uhonorowania Ojca św.

Papież, poruszając się z widocznym trudem, udzielił Komunii św. 100 wiernym, a następnie tradycyjnego błogosławienia niedzielnego ponad 30,000 zgromadzonym na placu św. Piotra.

Proces w Pradze

Praga (UPI) — Przed sądem w Pradze rozpoczął się proces czterech najwybitniejszych sygnatariuszy "Karty 77," czyli manifestu, dotyczącego praw ludzkich, oskarżonych o . . . działalność wywrotową.

Na ławie oskarżonych zasiadł pisarz Vacal Havel, dziennikarz Jiri Lederer i dwa byli dyrektorzy teatrów — Ota Ornest i Frantisek Pavlicek.

Ornest i Lederer trzymani są w więzieniu od stycznia. Havel został aresztowany również w styczniu, ale zwolniono go po czterech miesiącach i wtedy zrezygnował on z roli rzecznika ruchu "Karty 77." Pavlicek został zwolniony z więzienia po czterech miesiącach śledztwa.

Przed gmachem sądowym zgromadziło się kilkudziesięciu sympatyków ruchu, a wśród nich nowy rzecznik "Karty 77" — filozof religijny Ladislaw Hejdanek.

Na salę sądową wpuszczono jedynie 14 dobranych przez władze osób, aby jak wyjaśniono — zapewnić "spokojny przebieg procesu." Wraz z rozpoczęciem rozprawy, policja wezwała na śledztwo licznych zwolenników "Karty 77." Podsądni, w wypadku uznania ich winnymi, mogą być skazani na więzienie od 3 do 10 lat.

Strajk Pilotów

Londyn (UPI) — Międzynarodowe Stowarzyszenie Pilotów zapowiedziało 2 dniowy strajk w przyszłym tygodniu dla poparcia wiceprezesa organizacji Deree Pearce (Hong Kong), który żąda zwołania specjalnej sesji ONZ lub konferencji międzynarodowej, celem ustalenia wytycznych do zwalczania porywania samolotów przez terrorystów.

Wiceprezes Pearce zażądał międzynarodowej akcji na wiadomość o zamordowaniu przez terrorystów pilota niemieckiego samolotu Juergenna Schumanna.

Sekretarz gen. ONZ Kurt Waldheim apelował do wszystkich rządów o zawarcie umowy zobowiązującej do zwalczania "kryminalnego terroryzmu, porywania cywilnych samolotów i grożenia niewinnym pasażerom."

Dr Jaworska Identyfikuje Zbrodniarzy

Lublin. (DP) — W pierwszym dniu sesji wyjazdowej sądu niemieckiego w Lublinie w sprawie 14 oprawców hitlerowskich z Majdanka zeznawała polska lekarka dr A. Jaworska, która jako więźniarka pracowała w tym obozie zagłady w r. 1943.

Dr Jaworska była świadkiem codziennego wybierania przez niemieckich lekarzy i SS-manów słabszych więźniarek, które później były uśmiercane w komorach gazowych.

Na zasadzie pokazanych sobie fotografii dr Jaworska zidentyfikowała oskarżoną Herminę Braunsteiner-Ryan jako szczególnie brutalną dozorczynię. Będąc zastępczynią komendantki oddziału kobiecego Majdanka, oskarżona ta systematycznie biła i popychała wybierane na śmierć kobiety.

Również na zasadzie fotografii dr Jaworska rozpoznała drugą oskarżoną w procesie, mianowicie Hildegardę Laechert. Była ona bardzo znana w obozie jako brutalna morderczyni i sadystka. Nazywano ją "krwawą Brigidą".

Żaden z 14 oskarżonych dozorców obozu w Majdanku nie bierze udziału w sesji wyjazdowej niemieckiego sądu. Wszyscy przebywają za kaucją na wolności.

Wyjęcie Spod Prawa

Bonn (UPI) — Partia chrześcijańskiej demokracji w NRF zapowiedziała, że wystąpi na drogę sądową z wnioskiem o wyjęcie spod prawa trzech ugrupowań maoistycznych, skrajnie radykalnych i uciekających się do aktów gwałtu.

Orzeł Pod Ochroną

Washington (UPI) — Rząd federalny zapowiedział, iż w przeciągu kilku tygodni wydane będą odpowiednie przepisy, chroniące amerykańskiego orła ("bald eagle") oraz naturalne środowisko ptaka, będącego symbolem państwowym. Ochrona orła zostanie rozszerzona na 43 stany. Jedynie na Alasce gatunek nie jest zagrożony wymarciem. W wielu stanach wydano wcześniej zakaz polowania na orły lecz jak dotąd, z reguły, środowisko ptaków nie było pod ochroną.

Zarządzenie Na Korzyść "Concorde"

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy w Washingtonie zniósł tymczasowy zakaz lądowania naddźwiękowego samolotu pasażerskiego "Concorde" na lotnisku Kennedyego w Nowym Yorku oraz na lotnisku w stanie New Jersey. Tymczasowy zakaz został uprzednio wydany przez członka Sądu Najwyższego, Thurgood Marshalla, w odpowiedzi na petycję władz obu portów lotniczych. Administracja lotnisk chciała mieć w ten sposób czas na złożenie odpowiedniej dokumentacji w Sądzie Apelacyjnym, którego decyzja jeszcze nie zapadła. Ponieważ Sąd Najwyższy nie wydał orzeczenia w kontrowersyjnej sprawie lecz tylko zniósł wydany przez siebie zakaz, ostatecznie sprawa "Concorde" może ponownie trafić na jego wokandę prosto z Sądu Apelacyjnego.

Dwa towarzystwa lotnicze—British Airways oraz Air France — domagały się zezwolenia na rozpoczęcie próbnych lotów, które trwać mają 3 miesiące. Po tym okresie, dalsze operacje "Concorde" będą rozpatrzone na tle ograniczeń hałasu i innych norm, które są w przygotowaniu przez władze lotniskowe.

Szereg mieszkańców w okolicach lotnisk obawia się, że hałas oraz potężne wibracje powietrza przy lądowaniu i starcie "Concorde," uczynią dla nich życie zupełnie niemożliwe w dotychczasowej odległości od płyt lotniskowych.

Dodatkowy Postój w Arabii Saudyjskiej

Washington (UPI)—Rzecznik administracji w Washingtonie podał, iż nastąpiła zmiana w rozkładzie jazdy Jimmy Cartera w planowanej podróży zagranicznej. Prezydent zatrzyma się dodatkowo w stolicy Arabii Saudyjskiej, Riyadh, gdzie obsługa samolotu ma uzupełnić paliwo. Przystanek w państwie arabskim nastąpi w czasie przelotu po wizycie w Lagos (Nigeria), do New Delhi, stolicy Indii.

Rzecznik twierdzi, iz Riyadh wydawał się logicznym miejscem dla takiego postoju, gdzie przy okazji Carter będzie mógł podkreślić znaczenie dla świata uprzemysłowionego co raz droższego surowca energetycznego jakim jest ropa naftowa. Arabia Saudyjska jest jednym z największych producentów nafty w świecie.

W sumie, Carter Odwiedzi 9 Krajów w czasie 11-dniowej podróży, rozpoczynającej się 11 listopada br.

Swastyki w Berlinie

Berlin. (DP) — Nieznani sprawcy wywiesili na Kolumnie Zwycięstwa w Berlinie zach. flagę hitlerowską ze swastyką. Policja usunęła flagę. Znaki swastyki wymalowano też na murze pobliskiego kościoła a na samochodach, latarniach i ścianach domów poprzylepiano nalepki z hasłami hitlerowskimi.

3 Terrorystów Zginęło, 1 Został Ranny

Sukces Oddziału NRF Wywołał Radość w Świecie

Bonn (UPI) — Wstający dziś rano Niemcy radośnie przyjęli wiadomość o ataku zachodnio-niemieckich komandosów na porwany przez terrorystów samolot "Lufthansy" i uwolnieniu 86 pasażerów w odległym o 5,000 mil Mogadiszu, stolicy Somalii. Specjalny oddział komandosów w akcji przypominającej atak komandosów izraelskich na porwany samolot w Entebee w Ugandzie w lipcu 1976 r., uderzył na samolot 5 minut po północy (6.05 wieczorem w Chicago). W akcji zginęło 3 terrorystów a jedyna kobieta w szajce terrorystów została ciężko ranna.

Oddział 28 komandosów obrzucił zamknięte drzwi samolotu granatami, które chwilowo oślepiają i ogłuszają. W czasie krótkiej wymiany strzałów 3 terrorystów zostało zabitych, kobieta-terrorystka ciężko ranna i jeden komandos ranny. W 2 minuty po ataku pierwsi pasażerowie zaczęli opuszczać samolot, który był podminowany a dywany zmoczone benzyną. Terroryści nie mieli jednak czasu na zapalenie dywanów lub materiałów wybuchowych.

W kilka godzin później w więzieniu koło Stuttgartu trzech przywódców bandy Baader-Meinhof na wiadomość o sukcesie komandosów niemieckich w Mogadiszu, popełniło samobójstwo. Andreas Baader, lat 34 i Jan Carl Raspe, lat 33 zastrzelili się, narzeczona Baadera Gudrun Ennslin, lat 37

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wczesna Burza Śnieżna

(UPI) — Setki zmotoryzowanych na drogach od północnej części stanu New York aż do Tennessee i North Carolina zostało zaskoczonych wczoraj gigantyczną zawieją śnieżną. Policja stanowa była zmuszona zamknąć kilka dróg. W niektórych, górzystych rejonach Pennsylvanii spadło ponad stopę śniegu. W Great Smoky National Park w Tennessee spadło 6 cali śniegu. W Virginia zamknięto szosę Skyline Drive na całej długości (105 mil). W Tennessee musiano zamknąć US 441 na odcinku pomiędzy Gatlinburg i Cherokee, N.C.

Na autostradzie Pennsylvania Turnpike miał miejsce tragiczny wypadek w którym zginęła matka z dzieckiem. Mąż i drugie dziecko doznali obrażeń. Setki mniejszych wypadki miały miejsce na wszystkich drogach objętych zimową burzą. Drzewa, które nie zdążyły jeszcze potracić liści, obciążone masami śniegu i lodu waliły się na ziemię, niejednokrotnie rwiąc po drodze linie wysokiego napięcia. W powiecie Luzerne, Pa., 45 tys. mieszkańców zostało w ten sposób pozbawionych dopływu prądu. W Willimasport dalszych 3,100 abonentów zostało pozbawionych elektryczności.

Rekordowo niskie temperatury odnotowano również daleko na południu, aż w północnej części Florydy.

Huragan "Frieda"

Miami (UPI) — Huragan "Frieda" powstał u wschodnich wybrzeży Ameryki Srodkowej, poruszając się obecnie w kierunku zachodnim przez Morze Karaibskie. Wiatry huraganu na razie nie przekraczają prędkości 50 mil na godzinę. "Frieda" nie zagraża dotychczas lądowi aczkolwiek ostrzeżenia wydano dla podróżujących łodzi i samolotów.

"Warszawska Jesień"

Z okazji 80 rocznicy urodzin papieża Pawła VI w kościołach katolickich w Polsce odbyły się specjalne nabożeństwa i modlitwy w intencji Dostojnego Jubilata. Biskupi poszczególnych polskich diecezji w okolicznościowych odezwach zachęcali swych diecezjan do uczestnictwa w tych nabożeństwach.

Uroczyste Mszy św. odbyły się m.in. w bazylikach archikatedralnych w Warszawie, Krakowie i we Wrocławiu. Także polski kościół pw. Św. Stanisława bpa w Rzymie zgromadził licznie miejscową Polonię. Uroczystej Mszy św. za Papieża odprawionej wraz z innymi polskimi kapłanami przebywającymi w Wiecznym Mieście, przewodniczył ks. bp. Władysław Rubin, sufragan gnieźnieński, delegat Prymasa Polski dla spraw Duszpasterstwa Polonijnego, sekretarz generalny Synodu Biskupów. W wygłoszonej homilii ks. biskup przedstawił sylwetkę Pawła VI jako kapłana, biskupa i papieża.

★

W bazylice archikatedralnej pw. Św. Jana Chrzciciela w Warszawie na Starym Mieście, odbyło się nabożeństwo suplikacyjne o zdrowie dla ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, który po przeprowadzonym zabiegu operacyjnym przebywa na leczeniu w Klinice Instytutu Chirurgii Akademii Medycznej w Warszawie. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. bp W. Miziołek. Bronisław Piasecki, kapelan ks. kard. S. Wyszyńskiego, w jego imieniu przekazał księżom biskupom, duchowieństwu i wiernym najserdeczniejsze podziękowania za dar modlitwy. Poinformował także o becnym stanie zdrowia ks. Prymasa, który powoli, ale systematycznie ulega poprawie.

★

Ostatnio przebywał w Polsce przełożony generalny Zgromadzenia o.o. pasjonistów — O. P. Boyle. Głównym celem tej wizyty był udział w uroczystościach koronacji obrazu Najświętszej Niepokalanej Poczętej w sanktuarium o.o. pasjonistów w Przasnyszu, a także odwiedzenie wszystkich placówek zgromadzenia w Polsce.

Podczas uroczystej sumy wielką radość z przyjazdu do Polski wyraził P. Boyle i podkreślił żywotność wiary Kościoła w Polsce. O. Generał wyraził słowa uznania dla całej wspólnoty parafialnej oraz jej duszpasterzy za ofiarny trud włożony w dzieło budowy tak już dziś imponującej świątyni.

★

We frankfurckim kiściele Sw. Krzyża odbyła się uroczystość z okazji poświęcenia nowo zbudowanego obok świątyni domu katolickiego, któremu nadano imię Bł. Maksymiliana Kolbego.

W budowie tego domu pomagali również wierni z sąsiadującej przez Odrę parafii słubickiej w diecezji gorzowskiej. Stąd też w uroczystościach frankfurckich wzięli udział obok katolików z NRD również katolicy z Polski.

Obecni byli m.in. ks. bp Johannes Kleineidam biskup pomocniczy z Berlina i ks. bp Wilhelm Pluta ordynariusz gorzowski, przedstawiciel Akademii Teologii Katolickiej prof. J. Rosłon oraz ojcowie franciszkańskiego klasztoru w Niepokalanowie.

Tradycyjny, siedemnasty już Festiwal Muzyki współczesnej "Warszawska Jesień", który odbywał się w stolicy od 17 do 25 września br. pomyślany został, podobnie jak poprzednie imprezy, jako konfrontacja różnych tendencji w dziedzinie muzyki. Festiwal zaprezentował dorobek polskich kompozytorów na międzynarodowym forum i zapoznał słuchaczy z dziełami twórców innych krajów.

W programie tegorocznego festiwalu znalazło się 91 kompozycji, z czego 26 reprezentowało muzykę polską. Były to utwory Lutosławskiego, Bacewiczówny, Kotońskiego, Krauzego, Meyera, Pałłasza, Serockiego, Stachowskiego, Schaffera, Szalonka, Knapika i Góreckiego.

Wystąpili wykonawcy z 9 państw, grało 6 orkiestr symfonicznych i 12 zespołów kameralnych, koncerty prowadziło 15 dyrygentów, wystąpiło 51 solistów. Z wielkich zespołów w Warszawskiej Jesieni udział brały m.in. Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia z Katowic, Orkiestra Filharmonii Narodowej; z obcych — Simfonieorchester des Nordeutschen Rundfunks z Hamburga, Orkiestra Filharmoniczna z Leningradu, lipska Gewandhausorchester i Tokyo Metropolitan Symphony Orchestra.

Miłośnicy muzyki mogli słuchać zarówno klasyków XX wieku jak i koncertów muzyki eksperymentalnej oraz elektronicznej. Publiczność — jak zwykle — dopisała. "Warszawska Jesień" ma bowiem już swoich stałych sympatyków.

Brak Bilonu

We Włoszech odczuwa się dotkliwy brak bilonu. Do wydawania reszty używa się biletów tramwajowych, żetonów do gry na automatach, gumy do żucia i znaczków pocztowych.

Czasem dziwi się turysta zagraniczny, gdy jako resztę przy jeździe miejskim autobusem otrzymuje znaczki pocztowe w celofanie z przeprosinami przedsiębiorstwa na załączonej karteczce.

W Mantui użyto jako reszty kurzego jaja. Pewien czytelnik zapytywał w liście do redakcji, czy nie jest to czasem jajko zniesione przez ministra skarbu.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w "trójkącie polonijnym" w śródmieściu i na południu, według trasy kierowcy Nr. 3 —

Ashland & Milwaukee
Ashland & Milwaukee SUB.
Division & Milwaukee
Division & Ashland
1552 W. North
1416 N. Bosworth
1404 N. Greenview
1451 W. Blackhawk
944 Noble Street
1450 W. Chicago
1401 W. Chicago
1424 W. Superior
1450 W. Walton

W ŚRÓDMIEŚCIU

S.W. Michigan & Randolph
N.W. Randolph & State
State & Washington N.W.
State & Madison
S.W. Clark & Adams
S.E. Wells & Madison
S.W. Washington & La Salle
118 N. Clark Street

NA POŁUDNIU

2833 Archer Ave.
2899 Archer Ave.
2879 Throop
3152 S. Morgan
1138 W. 32nd Pl.
31st & Halsted
1656 W. 35th Street
1755 W. 38th Street
3730 S. Paulina
3663 S. Paulina
4627 S. Hermitage
47th & Ashland
4729 S. Ashland
1658 W. 47th Street
1822 W. 46th Street
1900 W. 48th Street
51st & Damen
5100 S. Paulina
51st & Ashland
4939 S. Ashland
4855 S. Ashland Ave.
5258 S. Laflin
1340 W. 51st Street
1158 W. 51st Street
32 E. 119th St.
92nd & Exchange Ave.
83rd & Exchange Ave.
1825 Burr Oak, Blue Island

UWAGA WSZYSTKIE POLKI!
Panienki i Panie!

WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ NA WASZE ŻĄDANIE.
Bo każda staranna gosposia pamięta,
Ze POLSKIE CIASTA. nie tylko na święta!
A więc Gosposiu z farmy czy też z miasta

KUP W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM KSIĄŻKĘ
JAK PIEC CIASTA
Cena $1.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C.O.D nie wysyłamy)

LONDYN — Pani Betty Williams (na prawo), współzałożycielka i działaczka Northern Peace Movement, organizacji poświęconej akcji na rzecz pokoju w Północnej Irlandii. Jej i drugiej współzałożycielce, pani Mairead Corrigan, przyznano pokojową Nagrodę Nobla za rok 1976, ale wręczenie jej wstrzymano. Obecnie obie działaczki nagrodę tę otrzymały. (UPI)

Kronika Jackowa

Bankiet i Bal

Klub Pań Królowej Jadwigi urządza bankiet i bal na sali parafialnej w przyszłą sobotę, 22-go października, na którym wszyscy parafianie są mile proszeni. Koktajle przed kolacją, począwszy od godziny 6:30. Bilety można zakupić od członkiń albo też w biurze parafialnym.

Nabożeństwo Różańcowe

Każdego wieczoru o godz. 7-ej, w niedzielę po południu o godz. 2:30, odprawiane jest Nabożeństwo Różańcowe.

Kolekta Na Misje

W przyszłą niedzielę, 23-go października, zebrana będzie specjalna kolekta na Misje Zagraniczne; niech każdy złoży hojną ofiarę.

Śluby

W przyszłą sobotę, 22-go października, o godz. 4-ej po południu, na Mszy św., połączeni będą węzłem małżeńskim: Zbigniew Rada i Marta Grabowska.

W niedzielę, 23-go października, na Mszy św., o godz. 4-ej po południu, połączeni będą węzłem małżeńskim: Daniel Dempsey i Franciszka Mezyk.

Chrzty

Sakrament Chrztu św. ostatnio otrzymali: Dorota Hiero, córka Antoniego i Marjanny (Kalinowska) Hiero; Yvonne Renee Wozniczka, córka Stanisława i Renaty (Jaszczyk) Woźniczka; Jacqueline Anne Pietras, córka Mariana i Anny (Nowak) Pietras; Dan Marius Grzyl, syn romana i Barbary (Jachna) Grzyl: Katarzyna Anna Platek, córka Ireneusza i Agnieszki (Kubit) Platek.

Z Karty Żałobnej

W ubiegłym tygodniu odbyły się pogrzeby: śp. Wiktorii Mazwek; śp. Heleny Czerweńca; śp. Heleny Ciepichal.

Zaduszki

Pamiętajmy o zmarłych z naszej rodziny krewnych i znajomych w naszych modlitwach, szczególnie podczas miesiąca listopada, poświęconego Duszom Zmarłych. Kopertki na Zaduszki można złożyć wraz ze zwykłą niedzielną ofiarą.

Poszukiwany Jacht i Motorówka

Cherbourg. (DP) — Z polecenia Interpolu policja francuska i francuska straż graniczna poszukiwały usilnie brytyjskiego keczu (2-masztowego jachtu) "Kikilo India Scha" oraz holenderskiej motorówki "Tornado Deus" z nakazem ich zatrzymania i aresztowania załogi pierwszych tych jednostek oraz powiadomienia centrali Interpolu.

Zarządzenia te wydano w związku z podejrzeniem, że na jednym z tych statków może się znajdować porwany przez niemieckich terrorystów przemysłowiec Schleyer. "Tornado Deus" był wynajęty w dniu 4 września w holenderskim porcie Neuz i nie został zwrócony właścicielom, pomimo upłynięcia terminu najmu. Kecz brytyjski wynajęto w jednym z portów angielskich nad kanałem w dniu 11 września. Zachodzi podejrzenie, że w obu tych transakcjach wynajmujący mężczyźni użyli przybranych nazwisk.

Mnóstwo Węgla Na Ukrainie

W zagłębiu donieckim na Ukrainie odkryto nowe pokłady węgla kamiennego. W okręgu bogdańskim natrafiono na zasoby szacowane na miliardy ton.

Planuje się tam budowę kilku kopalń. Jedna z nich pozwoli na wydobycie 6 mln ton węgla kamiennego rocznie. Pokłady znajdują się na stosunkowo niewielkiej głębokości (ok. 800 metrów).

Sypią Się Ordery

Ambasador PRL w USA, w. Trąmpczyński, dokonał w siedzibie Konsulatu Generalnego PRL w Nowym Jorku aktu dekoracji Złotą Odznaką Orderu Zasługi PRL Leona Rubina i Józefa Piecha z Chicago — zasłużonych importerów polskich towarów do USA. W uroczystości wzięli udział liczni przedstawiciele kół gospodarczych i handlowych, prasy i telewizji amerykańskiej i polonijnej, działacze polonijni. (KAI)

News At The Top!

Printed Pattern
4595
8-20

by Anne Adams

THE FASHION FOCUS is on the wide collar worn open or topping a turtleneck dickey. Below, easy lines can be sashed or not. Sew this now!
Printed Pattern 4595: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 yds. 60-inch fabric.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Prices too high? Save and sew—send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, all sizes—dresses, tops, skirts, pants. Free pattern coupon. Send 75c

Instant Sewing Book.....$1.00
Instant Fashion Book.....$1.00
Instant Crochet Book.....$1.00
Pillow Show-Offs.....$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (I)

56

(Ciąg dalszy)

— Nie dziw się waszmość moim słowom — rzekł pan Stanisław — ale po tym, com widział, takiego do pospolitego ruszenia nabrałem wstrętu, że wolę sam iść niżeli z tłumem ludzi wojny nie znających.

— To waszmość nie znasz tutejszej szlachty. Tu jednego takiego nie upatrzysz, któren by w wojsku nie sługiwał. Wszystko ludzie doświadczeni i dobrzy żołnierze.

— Chyba że tak.

— Zaś miałoby być inaczej? Ale poczekajcie no! Jan to już wie, że gdy raz pocznę głową robić, to mi sposobów nie brak. Dlatego w wielkiej żyłem konfidencji z wojewodą ruskim, księciem Jeremim. Niech Jan zaświadczy, ile razy ten największy w świecie wojownik szedł za moją radą i zawsze na tym wygrywał.

— Mówcie no, ojcze, co chcecie powiedzieć, bo czasu szkoda — rzekł Jan.

— Co chciałem powiedzieć? Oto, co chciałem powiedzieć: nie ten broni ojczyzny i króla, kto się króla za poły trzyma, ale ten, kto nieprzyjaciela bije; a bije ten najlepiej, kto pod wielkim wojownikiem służy. Po co mamy na niepewne do Warszawy chodzić, kiedy król jegomość właśnie może już do Krakowa, do Lwowa albo na Litwę wyjechał; ja waszmościom radzę, abyśmy bez zwłoki udali się pod chorągwie hetmana wielkiego litewskiego, księcia Janusza Radziwiłła. Szczery to pan i wojenny. Chociaż go o pychę pomawiają, pewnie nie będzie on przed Szwedami kapitulował. To przynajmniej wódz i hetman, jak się należy. Ciasno tam będzie, prawda, bo z dwoma nieprzyjaciółmi robota; ale za to pana Michała Wołodyjowskiego zobaczymy, który w kompucie litewskim służy, i znów po staremu do kupy się zbierzem jako za dawnych czasów. Jeśli niedobrze radzę, niechże mnie pierwszy Szwed za rapcie w jasyr poprowadzi.

— A kto wie? a kto wie? — odrzekł żywo Jan. — Może tak będzie najlepiej.

— I jeszcze Halszkę z dziećmi po drodze odprowadzimy, bo właśnie przez puszczę przyjdzie nam jechać...

— I w wojsku, nie między pospolitakami, będziem służyli — dodał Stanisław.

— I będziem się bić, nie sejmikować ani kury po wsiach i twarogi wyjadać.

— Waszmość to, widzę, nie tylko w wojnie, ale i w radzie prym możesz trzymać — rzekł pan Stanisław.

— Co? ha?

— Istotnie, istotnie! — rzekł Jan. — Najlepsza to rada. Po staremu, kupą z Michałem pójdziemy. Poznasz, Stanisławie, największego żołnierza w Rzeczypospolitej i przyjaciela mego szczerego, brata. Pójdźmy teraz do Halszki powiedzieć jej, żeby się też w drogę szykowała.

— Aza wie ona już o wojnie? — zapytał pan Zagłoba.

— Wie, wie, bo przy niej najpierwej Stanisław opowiadał. Cała we łzach, nieboga... Ale gdym jej rzekł, że trzeba iść, zaraz mi powiedziała: „Idź!"

— Chciałbym jutro już ruszyć! — zakrzyknął Zagłoba.

— Toteż wyruszymy jutro, i to do dnia — rzekł Jan. — Ty, Stanisławie, musisz być *fatigatus* wielce po drodze, ale do jutra wywczasujesz się, jak będziesz mógł. Ja dziś jeszcze konie wyślę z pewnymi ludźmi do Białej, do Łosic, do Drohiczyna i do Bielska, żeby wszędzie świeże były na przeprzążkę. A za Bielskiem puszcza tuż. Wozy z zapasami wyjdą także dzisiaj! Żal z kochanego kąta ruszać w świat, ale wola boska! Tym się pocieszam, że o żonę i dziatki będę bezpieczny, bo puszcza najlepsza to w świecie forteca. Chodźcie, waszmościowie, do domu, bo czas się ekspedycją zająć.

Poszli.

Pan Stanisław, zdrożony wielce, ledwie się posiliwszy i napiwszy, zaraz spać poszedł, a pan Jan z panem Zagłobą zakrzątnęli się około wyprawy. I że ład był u pana Jana wielki, więc wozy i ludzie ruszyli tegoż jeszcze wieczora na noc, a nazajutrz w dzień pociągnęła za nimi kolaska, w której siedziała Helena z dziećmi i jedna stara panna, rezydentka. Pan Stanisław, pan Jan wraz z pięcioma pachołkami jechali konno koło kolaski. Cały orszak posuwał się żywo, bo po miastach świeże konie czekały.

Tak jadąc i nie wypoczywając nawet nocami, piątego dnia dojechali do Bielska, a szóstego pogrążyli się już w puszczę od strony Hajnowszczyzny.

Objęły ich wraz mroki olbrzymiego boru, który podówczas kilkadziesiąt mil kwadratowych okrywał, łącząc się z jednej strony pasmem nieprzerwanym aż hen, z puszczą Zielonką i Rogowską, z drugiej z pruskimi borami.

Żaden najezdnik nie deptał nigdy nogą tych ciemnych głębin, w których człek nieobeznany mógł zabłądzić i błąkać się wkoło, aż póki nie padł z wysilenia lub nie poszedł na łup drapieżnym zwierzętom. Nocami odzywały się tu ryki żubrów i niedźwiedzi wraz z wyciem wilków i beczeniem chrapliwym rysiów. Niepewne drogi wiodły wśród gęstwy lub gołoborza obok zwałów, wykrotów, bagien i straszliwych śpiących jeziorek do rozrzuconych wsi budników, smolarzy i osaczników, którzy częstokroć przez całe życie nie wychylali się z puszczy. Do Białowieży tylko samej prowadził szerszy gościniec przezywany Suchą Drogą, którą królowie jeździli na łowy. Tędy też od strony Bielska i Hajnowszczyzny jechali Skrzetuscy.

Pan Stabrowski, łowczy królewski, stary samotnik i kawa[illegible], siedzący ustawicznie jak żubr w puszczy, przyjął ich z otwartymi rękami; dzieci zaś mało nie zdusił w pocałunkach. Żył bowiem tylko z osacznikami, szlacheckiej twarzy nie widując, chyba wtedy, gdy dwór zjechał na łowy.

On to zawiadował całym gospodarstwem myśliwskim i wszystkimi smolarniami puszczy. Wielce się strapił wieścią o wojnie, o której się dopiero z ust pana Skrzetuskiego dowiedział.

Częstokroć bowiem tak bywało, że w Rzeczypospolitej paliła się wojna, umierał król, a do puszczy wieść o tym nawet nie dochodziła; dopiero pan łowczy przywoził nowiny, gdy od pana podskarbiego litewskiego wracał, któremu raz do roku rachunki z puszczańskiego gospodarstwa obowiązany był składać.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Małgorzata Bieżańska

Muzeum Tętniące Życiem

Największą atrakcją turystyczną Łańcuta jest dawna rezydencja magnacka Lubomirskich i Potockich — przepiękny barokowy pałac, w którym mieści się obecnie muzeum zabytkowych wnętrz z XVIII i XIX wieku. W wydzielonej części pałacu urządzono hotel na 50 miejsc i restaurację, służące przyorganizowaniu rodzaju konferencji i zjazdów międzynarodowych i krajowych. Muzeum w Łańcucie jest dziś placówką kulturalną dużej rangi. Spełnia też ważną funkcję oświatową — dziennie przewija się przez nie kilkadziesiąt wycieczek (nierzadko 200), w tym wiele młodzieżowych. Zwiedzających oprowadzają wysoko kwalifikowani przewodniczący; zadbano również o wydanie obszernego przewodnika po muzeum w kilkujęzycznych wersjach, z myślą o odwiedzających Łańcut turystach zagranicznych.

Działalność zespołu pracowników muzeum nie ogranicza się do troski o muzealne zbiory w samym zamku. Równie istotne jest zagospodarowanie pozostałych obiektów zamkowego kompleksu i udostępnienie ich mieszkańcom Łańcuta.

Dyrektor Muzeum, Władysław Czajewski aktywnie uczestniczy, wraz ze swoim zespołem, w pracach nad zagospodarowaniem przestrzennym Łańcuta. Nawiązano współpracę ze środowiskami planistów (m.in. z Warszawy i Krakowa), zaproszono również do udziału w przygotowywaniu planów urbanistycznych Łańcuta architektów i socjologów. Zasadniczym celem tych działań jest zachowanie starej, malowniczej architektury Łańcuta, jego swoistego, zabytkowgo charakteru.

W przymuzealnej pracowni konserwatorskiej przeprowadza się renowacje starych ikon i obrazów — część z nich wzbogaci zamkowe zbiory. Wielką wartość dla historyków i badaczy literatury ma pałacowa biblioteka, zawierająca bogatą kolekcję książek (ponad 9,000 tytułów). Są tu encyklopedie, wydawnictwa historyczne i naukowe, artystyczne i sportowe, mapy i czasopisma, beletrystyka. Trzon tej kolekcji zgromadzili Potoccy w XIX wieku, chociaż nie brak druków starszych, wśród których znajduje się unikalny inkunabuł z XV wieku. Materiały znajdujące się w bibliotece dostarczyły badaczom brakujących informacji na temat historii łańcuckiego zamku.

Budowę jego rozpoczął w 1629 r. ówczesny właściciel Łańcuta, hetman polny Stanisław Lubomirski. Jednak dopiero po 12 latach stanął warowny zamek, otoczony podwójną fosą i murowanymi bastionami. Ze swymi 80 spiżowymi działami i liczącą 400 ludzi załogą była to twierdza nie do zdobycia. Skutecznie też obroniła się przed najazdem szwedzkim i służyła za schronienie wracającemu z wygnania królowi Janowi Kazimierzowi. Z surowym, militarnym charakterem fortyfikacji kontrastowały wnętrza zamku, pełne barokowego przepychu, reprezentacyjne i mieszkalne komnaty — nic więc dziwnego, że siedzibę tę nazywano "pałacem w fortecy".

Bastiony i armaty zniknęły dopiero w połowie XVIII wieku, kiedy to ostatni przed rozbiorami marszałek wielki koronny, również Stanisław Lubomirski, przekształcił zamek w komfortową rezydencję pałacową. Zrezygnowano z umocnień obronnych, powiększono park, pokoje przyozdobiono cennymi dziełami sztuki. Do świetności siedziby przyczyniła się znacznie żona Lubomirskiego, Elżbieta z domu Czartoryska, miłośniczka i znawczyni sztuk pięknych. Z jej inicjatywy wybudowano w parku utrzymaną w klasycznym stylu Oranżerię i Zameczek Romantyczny, ona wreszcie patronowała kwitnącemu na zamku życiu muzycznemu i teatralnemu. Na scenie teatru pałacowego wystawiono m.in. (w 1792 r.) sztukę "Parady", napisaną przez zięcia księżnej Lubomirskiej, Jana Potockiego — autora słynnego "Rękopisu znalezionego w Saragossie".

W 1816 r. właścicielem Łańcuta zostaje jego syn Alfred Potocki. Z tego okresu pochodzą mozaikowe posadzki w pałacowych pokojach i budynek ujeżdżalni. Ostatniej przebudowy rezydencji na przełomie XIX XX wieku dokonał Roman Potocki. Dobudowano nowe skrzydło zamku (od strony południowej), stajnię i powozownię. W tym samym czasie przeprowadzona została gruntowna modernizacja siedziby — wyposażono ją w bieżącą wodę, centralne ogrzewanie, elektryczność i telefon. Ostatni właściciel Łańcuta — Alfred Potocki, wyjechał z Kraju w lipcu 1944 r. Korzystając z dobrych stosunków z władzami niemieckimi opróżnił pałac i wywiózł do Szwajcarii 11 wagonów wypełnionych najcenniejszymi zbiorami. Były wśród nich obrazy takich mistrzów jak Watteau i Fragonard, kolekcja portretów rodzinnych, meble i tkaniny, stara porcelana, srebrna i złota zastawa.

Organizatorzy muzeum, udostępnionego publiczności już w listopadzie 1944 r. mieli więc niełatwe zadanie uzupełnienia tych strat. Sprowadzono stylowe meble, gobeliny i obrazy. Znaczna część pozostawionych w pałacu zbiorów (rzeźby, kryształy, obrazy) wymagała zabiegów konserwatorskich. Zrekonstruowano również zniszczone stiuki i ścienne polichromie. W trakcie tych robót dokonano zresztą wielu ciekawych odkryć — np. w Sali Pod Zodiakiem, podczas przygotowań do konserwacji stiuków kopuły odsłonięte zostały malowidła o tematyce bachicznej z drugiej połowy XVIII wieku.

Duże zainteresowanie zwiedzających budzi teatr ze świetnie zachowaną sceną i widownią, mogącą pomieścić na parterze i galerii 80 osób. Warto dodać, że Łańcut jest jedyną w Polsce rezydencją magnacką, w której zachował się teatr. Jednym z nielicznych w Europie jest też łańcuckie muzeum powozów. Znaczną część tej kolekcji stanowią dawne powozy Potockich. Można więc oglądać XIX-wieczne karety i kolaski, lekkie powoziki spacerowe, powozy zimowe i letnie, reprezentacyjne i podróżne — w sumie około 70 różnego rodzaju pojazdów. Dodatkową atrakcję stanowi zabytkowa, nabijana srebrem uprząż, która po śmierci Alfreda Potockiego wróciła do Łańcuta.

Doskonałym odprężeniem po obejrzeniu zamkowych zbiorów jest przechadzka po otaczającym pałacowe budynki rozległym parku krajobrazowym. Park ten, założony w XVIII wieku, został znacznie powiększony w wieku następnym. Przed wschodnią fasadą rezydencji założono tzw. Ogród Włoski, a przed Oranżerią — Ogród Różany. Malowniczym akcentem Parku są zachowane podstawowe części dawnego systemu obronnego — mury i fosa.

Do odwiedzania Łańcuta zachęcać nie trzeba. O randze i turystycznej atrakcyjności zamku-muzeum świadczy najlepiej liczba zwiedzających. Szczyt przypada oczywiście na miesące letnie. A przecież muzeum czynne jest cały rok. Kto nie lubi zwiedzania w pośpiechu i tłoku, powinien się tam wybrać jesienią. Będzie mógł wtedy dokładniej przyjrzeć się zamkowym zbiorom, a i uroki jesiennego parku pokontemplować w należytym spokoju.

Zebranie Komitetu Pomocniczego

Komitet Pomocniczy Polskiej Opieki Społecznej odbędzie swe zebranie w środę, 19 października, o 12 w południe, w sali parafialnej, pnr. 1810 N. Hermitage Avenue (1734 W.). Prosimy o fanty loteryjne.

Frances Augustyniak, prezeska; J. Sobieraj Rutkowski, koresp.

"Choroba Legionistów"

Nadal grasuje, co prawda w słabym na szczęście zakresie, owa tajemnicza "Legionnaires' disease" (choroba legionistów), więc warto wiedzieć jakie są jej objawy.

Choroba ta jest niekiedy śmiertelna i ma charakter jakby zapalenia płuc, powodowanego bakteriami. Lekarze i naukowcy nie wiedzą w jaki sposób jest ona przenoszona, ale są przekonani, że nie przez zarażanie osoby przez inną osobę.

Objawy tej choroby są podobne jak przy zapaleniu płuc:

— złe samopoczucie, darcie w muskułach i lekki ból głowy,

— w dzień po wystąpieniu pierwszych objawów, pacjent gwałtownie gorączkuje, niekiedy do 103 stopni, doczuwając jednocześnie dreszcze,

— suchy kaszel jest z reguły dalszym objawem,

— niektórzy pacjenci mają bóle brzucha i objawy zatrucia żywnością.

To też zaleca się że jeśli występuje jeden z tych objawów, należy zasięgnąć pomocy lekarskiej.

NEW YORK. — Dziewięćdzisiąty trzeci sezon Metropolitan Opera otworzyła premierę "Borysa Godunowa". Powyżej: pani Walter Mondale gratuluje udanego premierowego występu mezzosopranistce, Florence Quivar, która śpiewała partię Maryny. (UPI)

Ze Świata Kultury i Sztuki

Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem zrodzony ze skromnego przeglądu zespołów krajowych, zdobył dziś sobie szeroką międzynarodową sławę. Tym razem pod Giewontem wystąpiły 23 grupy folklorystyczne — polskie i zagraniczne — z trzech kontynentów: od Kaukazu i Turcji po Meksyk i północne rejony USA. Z dala od wielkomiejskich centrów kulturalnych wyrosła piękna, świetnie zorganizowana impreza — wspaniała manifestacja braterstwa narodów i kultu dla ich folklorystycznej spuścizny. Trwało to niepowtarzalne spotkanie artystów ludowych tydzień — dwa razy dziennie wypełniając po brzegi parotysięczną widownię ogromnego namiotu cyrkowego, rozbitego pod zakopiańską Krokwią. Góralskie i podgórskie tańce, śpiewy i muzyka Europy, Azji i Ameryki ułożyły się w nim w wielką rewię folklorystyczną. Stworzyły kalejdoskop regionalnych zwyczajów, obrzędów i zachowań, instrumentów i strojów ludowych siedemnastu krajów, w których folklor — żywy jeszcze, zamierający lub rekonstruowany — jest przedmiotem narodowej troski i dumy. Najpełniej reprezentowany — jest przedmiotem narodowej troski i dumy. Najpełniej reprezentowane były, jak zwykle, rodzime tradycje góralskie. Wystąpiło aż siedem zespołów polskich.

Zgodnie z tradycją, międzynarodowe jury miało za zadanie konkursową ocenę programów i rozdzielenie festiwalowych nagród w czterech kategoriach: folkloru autentycznego, artystycznie opracowanego, stylizowanego i rekonstruowanego. Główne, liczące się nagrody — "Złote Ciupagi" — w poszczególnych kategoriach zdobyli tym razem: — Zespół imienia Klimka Bachledy i "Mąśniaki" z Zakopanego (I kategoria), "Szenlik" z Azerbejdżanu i "Sumicanie" z Czechosłowacji (II kat.), "Strandja" z Bułgarii (III kat.) oraz norweski zespół z Trysilu (IV kat.).

* * *

W Krakowie otwarta została oryginalna wystawa "Ptaki Ameryki" — Johna Jamesa Audubona. Autor żyjący w latach 1785-1851 wykonał kolorowe sztychy ponad 1,000 północnoamerykańskich ptaków, należących do 480 gatuntków i odmian. "Ptaki Ameryki" są największym dziełem ilustrowanym z dziedziny ornitologicznej, jakie kiedykolwiek podjęto. Obrazy, których znaczna część była gotowa już w 1826 r. zostały wykonane techniką akwatyntową w Londynie. Każda płyta po wygrawerowaniu jej według oryginalnego obrazu była ręcznie pokrywana farbą.

* * *

W Jastarni na Półwyspie Helskim zakończył się IV Polsko-Fiński Plener Malarski. Uczestniczyło w nim 21 twórców z obu krajów. Plon pleneru przedstawiony został na wystawie.

Plastycy polscy i fińscy przede wszystkim z miast nadmorskich Gdańska i Turku, współpracują ze sobą od 5 lat. Organizują oni m. in. biennale grafiki marynistycznej, patronują plenerom malarzy marynistów w Jastarni, spotkaniom ceramików i rzeźbiarzy. Prace plastyków uczestniczących w tych imprezach są prezentowane na specjalnych ekspozycjach w obu krajach.

* * *

W Londynie wychodzi pismo "The Connoisseur" przeznaczone dla miłośników sztuki, które przed paru laty zainteresowało się Krakowem, jego zbiorami sztuki i zabytkami. W 1973 r. władze miasta w wyniku współdziałania z pismem, urządziły dla czytelników "Connoisserua" specjalny festiwal sztuki. W latach następnych do organizacji festiwalu włączył się szwajcarski magazyn "Du," a ostatnio zachodnioniemiecki "Welt Kunst Kultur." Krąg oddziaływania wymienionych pism, przeznaczonych dla miłośników sztuki, jest bardzo szeroki. Sam tylko zachodnioniemiecki magazyn ma 100 tys. nakładu.

W ramach tegorocznego, piątego już z kolei festiwalu mieściło się m. in. zwiedzanie Wawelu, miasta, kopalni soli w Wieliczce, Pieskowej Skały. Odbywały się także koncerty i spotkania poświęcone kulturze polskiej.

* * *

Od kilku lat coraz pomyślniej rozwija się współpraca między kinematografiami Polski i Francji. Obejmuje ona nie tylko zakup i wyświetlanie filmów, lecz także współprodukcję filmów fabularnych. Zapoczątkował ją polsko-francuski serial telewizyjny "Wielka miłość Balzaca," który oglądały miliony widzów w obydwu krajach. Zagadnienia współpracy w tej dziedzinie były poruszane m. in. na posiedzeniu polsko-francuskiej komiski do spraw filmu, która w tym roku obradowała w Warszawie. Film francuski cieszy się w Polsce wielkim powodzeniem. W latach 1945-1975 wyświetlono 547 francuskich filmów, które obejrzało 637 mln widzów. Pod względem liczby sprowadzanych filmów kinematografia francuska znajduje się na drugim miejscu, po radzieckiej. We Francji natomiast polskie filmy pojawiły się dotychczas na ekranach znacznie rzadziej. W czasie tegorocznego Tygodnia Filmu Polskiego w Paryżu projekcje odbywały się przy wypełnionych salach. Największym powodzeniem cieszyły się filmy Wajdy, Zanussiego i Hasa.

M. Bejnarowicz w Programie Radiowym

Margaret Bejarowicz, matka Wojciecha, obiektu częstych publikacji w prasie, opowie swoją historię o staraniach o utrzymaniu przy sobie syna w programie radiowym Boba Lewandowskiego, kanał 26, w niedzielę, 23 października.

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów

Miesięczne zebranie Rady Emerytów odbędzie się w środę, 19 października, o 12 w południe, w domu Związku Polek, 1309 N. Ashland Avenue.

Na porządku obrad są sprawy dotyczące żywotnych interesów emerytów, prosimy więc o liczny udział w zebraniu.

Cz. Bielski, prezes; K. Siuba, sekr. prot.

Wystawa Listów T. Kościuszki Otwarta w Muzeum Polskim

Wystawa wyjątkowej wartości historycznej dokumentów, a mianowicie listów Tadeusza Kościuszki ze zbiorów archiwum federalnego oraz ze zbiorów Muzeum Polskiego w Ameryce, została otwarta wczoraj przed południem w sali Muzeum, 984 Milwaukee Ave.

Ceremonia zgromadziła liczne grono przedstawicieli polonijnego życia organizacyjnego oraz środowisk interesujących się zagadnieniami kulturalnymi i historycznymi.

Program otwarcia wystawy przeprowadził prezes Muzeum, Edwin Cudecki, podkreślając rolę kongr. Daniela Rostenkowskiego, dzięki któremu uzyskano listy Kościuszki ze zbiorów federalnych (National Archives).

— "Kościuszko pozostawił nam dziedzictwo historyczne, z którego powinniśmy być dumni — oświadczył prezes Cudecki w zagajeniu.

Krótkie przemówienia, wyrażające uznanie dla Muzeum za inicjatywę zarówno wydania zbioru listów, jak i za zorganizowanie wystawy, wygłosili:

stanowy sen. Norbert Kosiński, reprezentujący nie mogącego przybyć z Washingtonu kongr. Rostenkowskiego, Sabina Logisz, sekretarka Dyrekcji Muzeum i przewodnicząca komitetu wydawniczego, kustosz Muzeum ks. Donald Biliński, OFM, wicemayor Chicago, ald. Kazimierz Laskowski, ks. biskup Alfred Abramowicz, prezeska Legionu Młodych Polek, Grażyna Cioromska i prezeska Polish Women's Civic Club, Lorie Górny.

Wydawnictwo listów Kościuszki zostało zrealizowane dzięki wpłacie LMP w sumie $16,000 oraz wpłacie Muzeum w sumie $18,000.

Pierwsze egzemplarze wydawnictwa zostały przekazane jak następuje:

nr 1 dla prez. Jimmy Cartera (otrzymał ten egzemplarz sen. Kosiński dla doręczenia Kongr. Rostenkowskiemu),

nr 3 — dla kongr. Rostenkowskiego i nr 5 — dla prezesa ZPRK Józefa Osajdy.

O eksponatach znajdujących się na wystawie mówił krótko kurator ks. Biliński, a przecięcia symbolicznej wstęgi dokonał, w imieniu kongr. Rostenkowskiego, sen. Kosiński.

O znaczeniu tej wystawy, jak i o wydawnictwie listów Kościuszki w tym jubileuszowym roku Bitwy pod Saratoga, napiszemy oddzielnie.

(jb)

Dar z Rzymu

Ostatnio przyjechał do Warszawy Jerzy Karkowski, znany przedwojennym bywalcom "Morskiego Oka" pod psuedonimem "Ney" jako świetny tancerz, przywożąc w imieniu swej żony, Włoszki z pochodzenia, pani Claudii Paduano Ney-Karkowskiej, cenny dar z przeznaczeniem dla Zamku Królewskiego w Warszawie.

Są to 4 wizerunki dawnych książąt polskich wykonane akwarelą i inkaustem na pergaminie z końca XVII wieku. Stanowią one cenne polonicum. Ponadto pani Caludia Paduano-Karkowska ofiarowała także rękopis księgi pt. "L Histoire de la Pologne", obejmującej m.in. czasy od "periode de Lachus 500-840", od okresu Piastów (840-1386) do roku 1741. Ową "Historię Polski" pisaną po francusku państwo Karkowscy zdobyli w Rzymie.

Dodać tu należy, że już przed dwoma laty pani Claudia ofiarowała również na ręce prof. Lorentza 20 wizerunków dawnych królów polskich. Te 4 rysunki pochodzą z tej samej serii.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Gminy 23 ZNP

Zebranie Gminy 23 odbędzie się w piątek, 21 października, o 7:30 wieczorem, w sali parafialnej Niepokalanego Poczęcia NMP. Podczas zebrania zostaną rozdane nagrody za wzięcie udziału w akcji zapisywania nowych członków przez poszczególne Grupy przy Gminie 23.

Felix Menclewicz, prezes; Jan Grabowski, sekr.

Zebranie Prezesów i Sekretarzy Gmin Przy Okręgu 12 ZNP

We wtorek, 25 października, odbędzie się bardzo ważne posiedzenie prezesów i sekretarzy Gmin przy Okręgu 12 Związku Narodowego Polskiego. Posiedzenie odbędzie się w sali Klubu Karlov, 4058 W. 47th St., początek o 7:30 wieczorem.

Ponieważ omawiane będą bardzo ważne sprawy dotyczące Okręgu 12 i Związku Narodowego Polskiego, obecność wszystkich prezesów i sekretarzy jest wymagana.

Roman Kolpacki, komisarz; Genowefa Wesołowska, komisarka; Felix V. Menclewicz, sekr. Okręgu.

Na 50-Lecie Pracy Duszpasterskiej

Ks. C. M. Brissette otrzymał w tym roku Chicago Merit Award przyznaną mu przez mayora Bilandica, za pięćdziesięciolecie służby duszpasterskiej. Nagroda ta będzie mu wręczona podczas Mszy św. w Bazylice Matki Boskiej Bolesnej, 23 października, o 3 po południu. Następnie w hotelu Conrad Hilton, o 5 po południu odbędzie się obiad.

Bilety, w cenie $20, do nabycia, za rezerwacją. Po informacje dzwonić: 449-8861.

Na Rozkaz Macochy Kazia Idzie Do Ołtarza. . . w Filmie "WRZOS"

W filmie ze złotej serii "WRZOS" według głośnej powieści Marii Rodziewiczówny, piękna sierota kochając innego, na rozkaz macochy zostaje żoną hulaki i na ołtarzu małżeństwa bez miłości składa swoje młode życie. Andrzej kocha Celinę, ale dla pieniędzy poślubia Kazię i tłumaczy, że ich małżeństwo bez miłości będzie tylko dla pozoru... i nic więcej! Na iskrzący gwiazdami piękny film "WRZOS" patrzy się z duża przyjemnością, tak jak ulubioną muzykę słuchać można po kilka razy!

Program uzupełni niezwykle ciekawy i oryginalny film kolorowy "Kaprysy Łazarza" o ludziach zarozumiałych i upartych do tego stopnia, że nawet w przed-dzień śmierci dyktują proboszczowi jak i gdzie mają być pochowani. . . by ostatecznie na złość wszystkim wyzdrowieć!

W piątek od 6:30 wieczorem w kinie Milford przy Pulaski narożnik Milwaukee Avenue, bawić Was będzie podwójny program, że złotej serii film "WRZOS" oraz oryginalny, intrygujący i barwny film "Kaprysy Łazarza".

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Polityka Zagraniczna

Z różnych stron wysuwane były krytyczne opinie o zbyt szerokim zakresie podejmowanych równocześnie przez administrację rządową inicjatyw w dziedzinie polityki zagranicznej. Krytycy uważają, że jest to błąd taktyczny, ale Sekretarz Stanu Cyrus Vance jest zdania, że "nie próbujemy robić za dużo i za szybko" na teerenie międzynarodowym, jak powiedział w czasie programu telewizyjnego NBC, "Meet the Press".

I Vance wyraził optymistyczne przekonanie, że pod koniec tego roku dojdzie do zwołania konferencji pokojowej w Genewie dla sprawy Środkowego Wschodu, że "w najbliższej przyszłości" zostanie zawarty układ z Sowietami co do kontroli broni strategicznych, że wreszcie na początku przyszłego roku dojdzie do ratyfikacji układu w sprawie kanału Panamskiego.

Vance uważa, że skoro istnieją konkretne problemy międzynarodowe, Washington musi je podejmować, choć "byłoby przyjemnie" mieć do czynienia z mniejszą ilością tych problemów. Przykładowo wymienił on i sytuację w Rodezji.

Komentując zagadnienie Środkowego Wschodu, Vance zaprzeczył, jakoby administracja rządowa naciskała na dojście do zwołania konferencji w Genewie, aby zapisać na koniec roku na swoje konto osiągnięcie w polityce zagranicznej. Chodzi tu bowiem o pokojowe rozwiązanie zadawnionego i delikatnego konfliktu, który jest pierwszoplanowym przedmiotem dyplomatycznych zabiegów Washingtonu.

Zdaniem Vance'a włączenie przedstawicieli Palestyńczyków w rokowania pokojowe "jest absolutnie konieczne, jeśli chcemy osiągnąć sprawiedliwy i trwały pokój". Ponieważ zainteresowane strony zgodziły się, że przedstawiciele Palestyńczyków mają być w jednolitej delegacji arabskiej, pozostaje do załatwienia "którzy Palestyńczycy". Jak wiadomo, Izrael jest stanowczo przeciwny włączaniu ludzi z bojowej PLO (Organizacja Wyzwolenia Palestyny), gdyż głosi ona w swoim programie zniszczenie państwa żydowskiego.

Pakt Atlantycki Potrzebuje Czołgów Dla Obrony

Relacja korespondenta agencji prasowej (UPI) z Ulm, Niemcy Zachodnie, wskazuje na potrzebę posiadania mas broni pancernej dla obrony państw Paktu Atlantyckiego. Korespondent, Barry James, stwierdza na wstępie, że pocisk kierowany wartości $3,500 może z łatwością zniszczyć czołg wartości miliona dolarów. "Kto więc potrzebuje czołgi?" Korespondent odpowiada na to pytanie, że właśnie NATO.

"Mimo wzrostu kosztów, skomplikowanych potrzeb technicznych i zagrożenia przez pociski kierowane — pisze korespondent — Pakt Atlantycki nadal opiera swoją strategię na wojnie naziemnej w Europie Środkowej oraz przy masowym użyciu czołgów". Armie Stanów i Niemiec Zachodnich zwiększają liczebnie broń pancerną oraz unowocześniają wyposażenie bojowe czołgów, aby być przygotowanymi na zagrożenie pancerne ze strony krajów Układu Warszawskiego.

Nie są to zabiegi tanie. Trzeba będzie wydać około pięć bilionów dolarów na skonstruowanie i wyposażenie najnowocześniejszego czołgu amerykańskiego XM-1, który ma być produkowany w 1980 r.

Według oceny zachodnich kół wojskowych, państwa bloku sowieckiego mają w pogotowiu w Europie Środkoej 20,500 czołgów, gdy NATO posiada zaledwie 7,000. Stąd też pewne koła planistów wojskowych wywodzą, że dla przeciw-wagi NATO powinno położyć nacisk na rozwój stosunkowo nie kosztownych broni antyczołgowych, a więc pocisków kierowanych, które można wystrzelać z helikopterów czy też w operacjach naziemnych piechoty. Takie ujęcie jest chętnie przyjmowane przez rządy zachodnie, mające trudności finansowe oraz nie mogące ponosić wielkich wydatków na nowe zbrojenia.

Z drugiej wszakże strony, jak notuje relacja (UPI), planiści ostrzegają przed przykładaniem zbyt wielkiej wagi do pocisków kierowanych, gdyż mogłaby w wypadku konfliktu zbrojnego wytworzyć się namiastka francuskiej Linii Maginota, dającej złudzenie rozwiązania sytuacji, gdy w rzeczywistości taką linię z obrony pociskami kierowanymi możnaby z łatwością obejść operacjami czołgowymi czy spadochronowymi, jak to właśnie stało się w ostatniej Wojnie Światowej, gdy Linia Maginota pozostała nienaruszona, ale wojska niemieckie przedarły się na jej bokach.

Zwolennicy rozbudowywania broni pancernych wywodzą, że jeśli sowieckie czołgi dokonają ataku, tylko czołgami można ten atak powstrzymać. "Nowoczesna wojna będzie toczyła się w kierunku zniszczenia broni pancernych" — oświadczył jeden z amerykańskich oficerów. "Najlepszą bronią przeciw czołgom są czołgi".

Sytuacja Rolnictwa

"Farmerzy patrzą, podziwiają, ale nie kupują", donoszą reporterzy z wielkiej wystawy maszyn rolniczych koło Washingtonu, Iowa, którą w ciągu trzech dni zwiedziło około 250,000 farmerów. "Farm Progress Show" każdego roku organizują dwa czasopisma rolnicze "Wallace Farmer" i "Prairie Farmer", kolejno w jednym z trzech stanów: Indiana, Illinois lub Iowa.

Poza garstką reporterów, na wystawę przyjeżdżają wyłącznie farmerzy i przedstawiciele firm produkujących maszyny i narzędzia rolnicze. W tym roku 417 firm wystawiło swoje produkty od traktorów i maszyn w cenie $100,000 lub więcej do drobiazgów z plastyku. Przedstawiciele firm przekonali się, że farmerzy patrzyli z podziwem na najnowsze cuda techniki, które by się im przydały, ale nie mają za co kupować.

Sytuację w rolnictwie trafnie zobrazował Philip Deal, właściciel wielkiej farmy w Illinois. "Jestem milionerem, powiedział reporterom, ale nie mam za co kupować". Nie jest to przesada. Żyzna ziemia Deal'a przedstawia wartość około $3 miliony, ale nadprodukcja spowodowała spadek ceny kukurydzy poniżej kosztów produkcji.

Tegoroczne zbiory kukurydzy 6.2 miliarda buszli, o 400 milionów buszli więcej niż potrzeba, zwiększą zapasy kukurydzy do 900 milionów buszli. Nic dziwnego, że cena kukurydzy spadła do poziomu z 1973 r., gdy ceny paliwa wzrosły dwukrotnie, maszyn i narzędzi znacznie. Cena pszenicy od ub. roku spadła o 25 procent. Rekordowe zbiory soi spowodowały spadek ceny do $5 za buszel, co pokrywa koszta, ale nie daje nadwyżki.

Wielu farmerów, zamiast sprzedawać kukurydzę poniżej kosztów produkcji, postanowiło karmić nią świnie. Cena $41.25 za 100 funtów żywej wagi przynosi hodowcom dochód. Ponieważ coraz więcej farmerów przerzuca się na hodowlę świń i pogłowie nierogacizny wzrasta szybko, powstaje uzasadnionia obawa, że nadmiar spowoduje spadek ceny i farmerzy zostaną pozbawieni ostatniej drogi ucieczki przed ciężkimi czasami.

Kryzys finansowy rolnictwa odbija się niekorzystnie na firmach produkujących maszyny i narzędzia rolnicze, które zwalniają robotników. Cierpią więc także miasta w których znajdują się fabryki maszyn dla rolnictwa.

To i Owo

Amerykanie potwierdzili dotychczasowe sugestie lekarzy brytyjskich co do przyczyny powstawania u ludzi "sklerozy rozsianej". Ta straszliwa i nieuleczalna choroba atakuje system nerwowy, powodując powolne zanikanie zdolności ruchu, widzenia, mowy itp. Stwierdzono, że najprawdopodobniej bywa przekazywana przez chore domowe psy. 92 proc. badanych pacjentów miało kontakt z przypadkami psiej choroby, "nosówki", która atakuje kręgosłup zwierzęcia powodując u niego paraliż kończyn.

* * *

"Western Union", firma dostarczająca w USA "śpiewane telegramy" z życzeniami, już zaniechała tej swojej działalności. Tymczasem pojawili się dostarczyciele kwiatów i tortów, tenory, soprany i barytony, którzy wręczając upominek śpiewają jednocześnie okolicznościową piosenkę. Pracują, jak się okazało, dla małych prywatnych firm z których jedna nazywa się "Western Onion", a druga "Western Unison"

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Przystanek Cartera w Polsce

DZIENNIK POLSKI (Detroit). — W tej chwili mamy na myśli tylko maleńki, ale niezmiernie ważny odcinek podróży prezydenta Cartera. Jest to jego bardzo krótki pobyt w Warszawie. Jesteśmy jak najbardziej przekonani, że nie pojedzie tam z próżną ręką i—o ile nam wiadomo—Polska skorzysta na tym. I słusznie, ponieważ—mimo wszystkich zawodów i zdrad ze strony Zachodu—jest nadal jego najlepszym i najwierniejszym sojusznikiem za żelazną kurtyną.

Wspomnieliśmy już poprzednio, że przystanek Cartera w Polsce jest niewątpliwie wynikiem starań i porad Zbigniewa Brzezińskiego. I jakkolwiek przywiązuje się do tej wizyty "olbrzymią" wagę, jest ona tylko przystankiem, ale mimo to bardzo ważnym!

Jak wiadomo, podróż Cartera ma na celu ustalenie opinii o prezydencie jako człowieku, który wie, do czego dąży w swej polityce zagranicznej.

Szukanie przyjaznych stosunków z wszystkimi krajami świata zdaje się być jego maksymą, o czym świadczy najnowsze otwarte zaproszenie Breżniewa do odwiedzenia Stanów Zjednoczonych, jak wynika z ostatniej konferencji prasowej, chociaż stosunki z Rosją są stosunkowo zimne. Ale ta sprawa stosunków nie należy w tej chwili i na tym miejscu do programu podróży Cartera na cztery kontynenty w bieżącym miesiącu.

Wracając do wizyty w Polsce, — chcemy zwrócić uwagę na dziwne podejście pewnych kół polonijnych, które z jednej strony zachłystują się z radości wizytą "prezydenta Stanów Zjednoczonych w Polsce," a z drugiej strony natychmiast wychodzą z twierdzeniem, że "Carter jadąc do Warszawy nie składa wizyty komunistycznemu rządowi. Jedzie natomiast do narodu polskiego..."

Co za sprzeczność i brak konsekwencji. W pierwszym rzędzie Carter jedzie właśnie na zaproszenie reżymu Gierka a nie narodu, który nie ma nic do powiedzenia. I Carter nigdy by nie pojechał tam, ponieważ — mimo największej miłości do Ameryki — naród nie jest w stanie nikogo zaprosić bez oficjalnej aprobaty rządu Polski Ludowej.

Przypomnimy tylko obchody Milenium, kiedy reżym zamknął Polskę dla zagranicznych gości. Naturalnie Warszawa będzie tłumnie witać prezydenta Stanów Zjednoczonych, lecz pamiętajmy, że "tłumy wylegiwały" też na witanie komunistycznych i innych gości.

Nie pomniejszamy roli Narodu Polskiego, ale czas przestać się łudzić a patrzeć realnie na sprawy polityki zagranicznej. Carter jedzie, ponieważ to leży w interesie Stanów Zjednoczonych. A prawa ludzkie? Co do tego mamy poważne zastrzeżenia.

Polityka Na Wesoło

OSTATNIE WIADOMOŚCI (Niemcy). — Do warszawskiej księgarni wchodzi dwu panów i jeden z nich pyta o zbiorowe wydanie dzieł Lenina.

— Oczywiście proszę pana. Mamy szereg różnych edycji, więc jaką mam pokazać — grzecznym, ale lodowatym głosem pyta sprzedawca.

— Pokaż pan nam wszystkie, coś się wybierze.

Księgarz w milczeniu układa na ladzie komplety Lenina w zwykłych okładkach, w płóciennych okładkach, oprawnych w czerwony i zielony safian oraz luksusową edycję oprawioną w tłoczoną wzorkami skórę.

Obaj panowie przebierali jak w ulęgałkach. Podziękowali wreszcie i bez zrobienia zakupu skierowali się do wyjścia.

— Z takiego dużego wyboru nic się obywatelom nie podobało? — rzuca uwagę sprzedawca. Odpowiada jeden z klientów:

— Ten tu mój towarzysz, jest kuzynem, który Polskę odwiedza zza granicy. Łeb mi suszył, że w naszym PRL-u wszędzie tylko kolejki w sklepach, że wyboru w towarze nie ma, że obsługa niecierpliwa . . . No tom mu chciał udowodnić jak szary obywatel może sobie pogrymasić w interesie handlowym, jak mu rozkładają towar w każdym gatunku i kolorku . . .

Ani ja ani kuzyn na Lenina nie mamy ochoty, ale chłopu pokazałem, że go za granicą tumaniono kapitalistyczną propagandą . . .

— No chodź Oleś, musiem się spieszyć do delikatesów po kiełbasę, bo tam już kolejka ustawiona!

Stefan Załęski

Neutrony Przeciw Wojnie Atomowej

Głowice neutronowe są bronią super-nowoczesną i dlatego otacza je ścisła tajemnica. Ale ponieważ znane są skutku eksplozji głowicy neutronowej, naukowcy i eksperci wojskowi mogą więc snuć domysły na temat zasady i zasięgu jej działania. Według tych ocen w momencie eksplozji w głowicy zachodzi reakcja termojądrowa podobnie jak w bombie wodorowej, ale na bez porównania na mniejszą skalę. Chociażby więc o syntezę jąder pierwiastków lekkich, pn. izotopów wodoru: deuteru i trytu. Aby do tego rodzaju syntezy doprowadzić, konieczna jest temperatura rzędu milionów stopni Celsjusza i niezwykle wysokie ciśnienie. W bombie wodorowej warunki te stwarza eksplozja bomby atomowej, co powoduje — między innymi — śmiercionośne promieniowanie radioaktywne i długotrwałe skażenie terenu.

Amerykańska głowica neutronowa nie powoduje zabójczego promieniowania radioaktywnego. Stąd wniosek, że nie zastosowano w niej zapalnika atomowego. Przypuszcza się więc, że reakcję termojądrową wyzwala laser. Rolę tę mogłaby też spełniać zogniskowana wiązka elektornów czy portonów. Doświadczenia tego rodzaju prowadzi się w wielu krajach w celu ujarzmienia energii termojądrowej dla celów pokojowych. Wszystko to są jednak hipotezy. Faktem natomiast jest, że niszczące działanie wysokiej temperatury i fali ciśnieniowej, wywołane eksplozją głowicy neutronowej ogranicza się do promieniowania około 200 metrów. Jest to więc tylko drobny ułamek zasięgu totalnego zniszczenia, jakie powoduje bomba atomowa czy wodorowa z rodzaju tych, które znajdują się obecnie w głowiacach rakiet amerykańskich czy sowieckich. Główny efekt eksplozji głowicy to niezwykle intensywna emisja neutronów o wielkiej przenikliwości.

Neutrony — to jak wiadomo — elektrycznie obojętne cząsteczki elementarne jąder atomów.

Głowica neutronowa jest bronią niezwykle precyzyjną: zasięg działania śmiercionośnej emisji neutronowej można ograniczyć dokładnie, na przykła do promienia jednego kilometra. Jest to więc z założenia broń taktyczna, do zastosowania na polu bitwy. Zasięgiem jej działania można objąć dokładnie koncentracje wojsk nieprzyjacielskich. Można je zniszczyć powodując stosunkowo nieznaczne szkody materialne i nie zagrażając ludności cywilnej. Promieniowanie neutronowe rozprasza się po kilku godzinach nie powodując skażenia radioaktywnego ani terenu ani atmosfery.

Plany produkcji głowicy neutronowej wyraźnie zaniepokoiły przywódców na Kremlu, czemu niejednokrotnie dawali już wyraz. Z punktu widzenia przywódców ZSRR jest to zrozumiałe: promieniowanie neutronowe przeniknęłoby bez trudu opancerzenie sowieckich czołgów. Sowiecka lawina pancerna, stanowiąca realne zagrożenie dla Europy zachodniej, mogłaby zostać zneutralizowana głowicami neutronowymi.

Zachodni eksperci, powołując się na koła amerykańskiego ministerstwa obrony, wyrażają opinię, że Związek Sowiecki potrzebowałby 20 lat, aby znaleźć dla swych czołgów skuteczną ochronę przed neutronami.

Propaganda komunistyczna podjęła energiczną kampanię, starając się przedstawić głowice neutronowe jako broń okrutniejszą od wszystkich istniejących, mimo że — jak wskazaliśmy przed chwilą — jest wręcz odwrotnie: bomba neutronowa może być użyta na polu bitwy przeciwko koncentracjom sił nieprzyjacielskich, nie powodując większych zniszczeń materialnych i oszczędzając ludność cywilną, czego nie można powiedzieć o dotychczasowych głowicach nuklearnych.

W dyskusjach, jakie na temat głowicy neutronowej prowadzi się na Zachodzie, chodzi o odpowiedź na dwa fundamentalne pytania. Pierwsze: czy głowice neutronowe spełniłyby zadanie broni odstraszającej potencjalnego agresora, zmniejszając tym samym niebezpieczeństwo wybuchu wojny? Pytanie drugie: czy wyposażonie wojsk amerykańskich w głowice neutronowe zwiększyłoby niebezpieczeństwo użycia broni atomowych na wielką skalę, czy odwrotnie: groźba tego rodzaju wojny by się zmniejszyła?

Bronią odstraszenia są obecnie dla Sojuszu Atlantynkiego stacjonowane w Europie zachodniej amerykańskie taktyczne bronie atomowe. Ich niszczące działanie jest wprawdzie mniejsze niż strategicznych bomb nuklearnych, ale jednak straszliwe, i to nie tylko dla armii nieprzyjacielskich: również dla ludności cywilnej na terenach koncentracji tych armii. Zarówno ten właśnie wzgląd, jak i obawa eskalacji atomowej budzą wątpliwości czy w wypadku ataku ZSRR na Europę zachodnią amerykańskie taktyczne bronie atomowe zostałyby rzeczywiście użyte. I dlatego niektórzy zachodni eksperci wojskowi twierdzą, że bronie te nie stanowią już obecnie skutecznego odstraszenia, gdyż przeciwnik może nie wierzyć w ich użycie. Zwolennicy głowic neutronowych twierdzą więc, że one właśnie mogą przejąć rolę broni odstraszenia. Bardzo ograniczony promień działania tych głowic i inne cechy zwiększają bowiem prawdopodobieństwo ich użycia.

Innymi słowy: prawdobodobieństwo użycia głowic neutronowych może odstraszyć agresora a tym samym, zmniejszając prawdopodobieństwo zbrojnego starcia, zmniejsza też prawdopodobieństwo wojny atomowej.

Przeciwnicy głowic neutronowych twierdzą natomiast, że wprowadzenie tych głowic do arsenału sił zachodnich, zatarłoby granicę między wojną konwencjonalną a nuklearną. Precyzja i ograniczony zasięg działania stanowiłby bowiem zbyt wielką pokusę ich użycia. Ograniczona wojna nuklearna spowodowałaby ekskalację atomową i w końcu atomową zagładę.

Na Antenie

Konflikt o Politykę Wobec Izraela

Srodowiska amerykańskiego żydostwa bardzo silnie popierają interesy Izraela, a ostatnio występują ze stanowczymi sprzeciwami wobec rzekomych intencji administracji rządowej pójścia na ustępstwa dla arabskich tez co do zwołania konferencji pokojowej w Genewie.

Oświadczenia urzędowych czynników Izraela, wypowiadających się przeciw amerykańsko-sowieckiemu stanowisku (specjalny komunikat) surowo krytykują Washington i Moskwę.

Prez. Carter spotkał się ostatnio z różnymi grupami żydowskimi, którym powiedział m.in., że "raczej popełni polityczne samobójstwo," niż ma skrzywdzić Izrael.

Straty Inteligencji Polskiej w Czasie 2-ej Wojny Światowej

Inteligencja polska poniosła w czasie ostatniej wojny ogromne straty w ludziach.

Według wyników badań, przeprowadzonych w Polsce na przestrzeni lat (od roku 1947 do teraz) hitlerowcy zamordowali w czasie okupacji:

— 700 profesorów i pracowników naukowych szkół wyższych; w niektórych dziedzinach nauki straty osobowe przekroczyły 40 procent stanu przedwojennego;
— ok. 12 tysięcy inżynierów techników;
— 8.5 tys. nauczycieli szkół podstawowych i średnich;
— ok. 600 literatów i dziennikarzy;
— 173 wydawców i księgarzy;
— 230 muzyków;
— 520 plastyków;
— 342 aktorów i reżyserów;
— 7.5 tys. lekarzy;
— 1,703 farmaceutów;
— 5,610 sędziów, prokuratorów, adwokatów, aplikantów sądowych;
— 2,801 księży rzymskokatolickich i sióstr zakonnych;
— 296 bibliotekarzy, archiwistów, muzealistów;
— 7,553 skarbowców, pocztowców, ubezpieczeniowców.

DZIAŁ KOBIET

Sweter z golfem i szerokimi rękawami do spodni.

Sekrety Przedłużania Życia Kwiatom

Dlaczego kwiaty cięte tak szybko więdną? Najwyżej kilka dni trwa ich życie, a potem opuszczają kielichy, chylą gałązki. A przecież, obserwując kwiaciarnię, widzimy, że tam wszystko wygląda pięknie, kwiaty mają wygląd "tylko co" zerwanych, są świeże.

Oczywiście! kwiaciarze mają swoje sekrety. Kilka tu zdradzimy, aby i w domu można było nieco dłużej utrzymać kwiaty w pełni rozkwitu. Sprawa jest zawsze aktualna.

Kwiaty trzeba kupować umiejętnie. Nigdy nie bierzcie zbyt mocno zamkniętych pąków, może się bowiem zdarzyć, iż nie "otworzą się" wcale. Po prostu zwiędną, zamrą zanim się rozwiną.

Nie należy też wybierać kwiatów zbyt rozwiniętych, gdyż w cieple prawie natychmiast przekwitną. W kwiaciarni, pamiętajmy, bywa zazwyczaj o wiele chłodniej, niż u nas w domu. Wybierajmy kwiaty średnio rozwinięte, zaczynające dopiero rozkwitać... Pozwala to mieć pewność, że dopiero u nas albo u osoby obradowanej, której pragniemy nimi sprawić radość, nasza wiązanka będzie rozwijać się prawidłowo.

Przed umieszczeniem kwiatów w wazonie, warto obciąć łodyżki. Ale uwaga! Nigdy nie należy tego robić tępymi narzędziami: nożyczkami, sekatorem albo nożem. Bukiet powinien być rozwiązany, uwolniony od sznurków, drucików itp., trzeba też usunąć zbędne listki czy przywiędłe gałązki, szczególnie u dużych kwiatów takich jak: bzy, chryzantemy, czy dalie. Nie można układać wielu kwiatów w wazonie o wąskiej szyjce.

Wodę, w której stoją kwiaty cięte, należy często zmieniać. Dobrze jest także uzupełniać ją stale, po "wypiciu" pewnej ilości przez rośliny. Zmieniając wodę codziennie albo najdalej co drugi dzień, jednocześnie ukośnie ścinamy koniuszki gałązek. Robimy to, jeżeli mamy kwiaty o twardych łodygach. Natomiast rośliny o łodygach giętkich powinny być cięte prost. Krzewy lub takie kwiaty jak bzy, róże itp., mają pewne właściwości, które powodują utrudnienie w absorbowaniu życiodajnego tlenu. Tworzy się w ich łodyżkach warstwa nieprzepuszczalna, zatykająca kanaliki przewodzące wodę; to jest właśnie przyczyną przedwczesnego więdnięcia lub przekwitania. Należy więc te łodyżki rozdwoić.

Jeśli tylko jeden kwiat z całej pięknej wiązanki pochyli się wcześniej od innych, zwiesi "główkę" nim rozkwitnie (tak często bywa z różami), można wypróbować natychmiast ten sposób: włożyć gałązkę do gorącej kąpieli do wanny czy miski o temperaturze od 60—80 stopni. Nożem lub sekatorem uciąć "na skos" jego łodyżkę (pod wodą) i pozostawić gałązkę na kilka sekund zanurzoną na głębokości 5 do 10 cm. Następnie przenieść kwiat do zimnej wody. Po godzinie — powinien odzyskać świeżość.

I jeszcze jeden sekret szczególnie pożyteczny wobec róż, które, gdy jest ciepło, lubią szybko przekwitać. Na noc róże można włożyć do zimnej wody. Przedłuża się w ten sposób ich trwanie w pełni uroku.

Pieczeń Nadziewana

Funt mielonego mięsa, kromka białego chleba, jajko, sól, pieprz, cebula, łyżeczka tłuszczu. Na nadzienie: 2 jajka, łyżka zielonej pietruszki, sól, pieprz, łyżka tartej bułki, łyżeczka tłuszczu do wysmarowania formy.

Namoczony w wodzie czerstwy chleb odcisnąć i razem z jajkami oraz drobno pokrojoną, podsmażoną cebulą podać do mięsa, przyprawić je do smaku solą i pieprzem i wszystko razem dokładnie wyrobić. Na kilka minut odstawić masę do lodówki. Wybić do kubeczka jajka, dodać do nich łyżkę mleka i zieleninę, sól i dobrze wymieszać. Wylać masę jajeczną na rozgrzany na patelni tłuszcz i usmażyć omlet, który jeszcze gorący zwinąć w rulonik.

Z masy mięsnej uformować na stolnicy posypanej tartą bułką prostokąt. Ułożyć pośrodku rulonik z omletu i zawinąć brzegi. Tak przygotowaną pieczeń przełożyć do formy wysmarowanej tłuszczem i wstawić do upieczenia do gorącego piekarnika. Pieczeń można podawać na gorąco lub na zimno i wtedy kroi się ją na znacznie cieńsze plasterki niż przy podawaniu na gorąco.

Starożytny Napój

Jogurt, czyli zakwaszone specjalnie owcze mleko, znany był ludziom już w starożytności. W starych zapiskach można znaleźć informację, że jogurt miał szczególnie właściwości: leczył porażenie słoneczne, wybawiał od apatii i zmęczenia, także bezsenności, często ratował przed skutkami ukąszenia żmii.

Wzmiankę o nim i dokładny opis znaleziono w manuskryptach Matenadaranu—skarbcu starych ksiąg i rękopisu—w Erewanie.

Jakkolwiek w wielu krajach europejskich wytwarza się napój zbliżony do jogurtu ormiańskiego, to jednak pod wieloma względami nie dorównuje mu. W rezultacie długotrwałych poszukiwań ormiańscy uczeni odtworzyli jego mikroflorę i dzięki temu będą mogli sporządzać napój według starych recept.

Japońskie kobiety stwierdziły np., że jogurt nie tylko oddziałuje pozytywnie na organizm człowieka, ale również ma właściwości krwiotwórcze i kosmetyczne.

Kurczak Panierowany

Pierś kurczaka, sól, łyżeczka mąki, jajko, po łyżce tartej bułki i smalcu, łyżeczka masła.

Z piersi dość dużego kurczaka oddzielić mięso. Przekroić je wzdłuż na dwie części i lekko rozbić młotkiem. Tępą częścią noża uformować podłużne filety. Każdy oprószyć solą i mąką otoczyć w tartej bułce. Ułożyć na deseczce i lekko przyciśnąć ręką, aby warstwa tartej bułki dobrze przylgnęła do mięsa.

Przed podaniem włożyć na rozgrzany na patelni tłuszcz i usmażyć. Położyć na filety po kawałku masła i jeszcze kilka minut przetrzymać na niezbyt gorącej patelni. Podawać z ziemniakami i sałatą zieloną lub mizerią.

Uważać Na Trunki

Wielu inwestorów, którzy zainteresowali się możliwością zrobienia interesów na lokacie kapitałów w handel trunkami, sparzyli się bardzo poważnie. Różne bowiem firmy, jak podała Securities and Exchange Commission, sprzedawały trunki z pogwałceniem obowiązujących przepisów. Następują też zmiany w piciu i sporo ludzi zarzuca picie trunków alkoholowych. Inni zaś porzucają nowe gatunki i marki produkcyjne i powracają do trunków o ustalonej reputacji.

Wszystko to powoduje, że zawodzą inwestycje w przemyśle czy też handlu nowymi wyrobami alkoholowymi, a więc inwestorzy ponoszą straty, niekiedy bardzo poważne. Wynika z tego, że trzeba z wielką ostrożnością lokować kapitały w nowych firmach alkoholowych.

Serce Szympansa Przeszczepiono Człowiekowi

Szpital Groote w Schuur w Cape Town ogłosił w ubiegły czwartek, że dokonano na jego terenie sensacyjnej operacji przeszczepiając człowiekowi serce szympansa. Pacjent, biały mieszkaniec Republiki Południowej Afryki, Benjamin Fortes, lat 59, utrzymał się przy życiu przez 82 godziny.

Operacja trwała ponad cztery godziny a dokonał jej słynny dr Christian Barnard, specjalista od transplantacji serca. Wszczepił on pacjentowi serce małpy obok jego własnego — zadaniem przeszczepu było pomaganie sercu pacjenta w przepompowaniu krwi.

Próby operacji tego typu były przeprowadzane dwukrotnie: 1964 roku w U.S. i w 1969 roku we Francji. W obu przypadkach wymieniano chore serce biorcy zastępując je sercem małpy, ale pacjenci umierali po upływie paru godzin. Inowacją w operacji doktora Barnarda było potraktowanie serca szympansa jako narządu pomocniczego, a sukcesem stosunkowo długi okres utrzymania Fortesa przy życiu.

Bal Przy Swiecach

Szpital Swiętego Krzyża (Holy Cross Hospital), 2701 West 68th St., Chicago, urządza w dniu 15 października b.r., w sali Martinique, bal przy świecach. Dochód z balu przeznacza się na potrzeby laboratorium kardiologicznego szpitala. Opłata za wstęp — $35 od osoby — pokryje koszty koktajli, kolacji, występów i dancingu. W sprawie bliższych informacji proszę telefonować pod nr. 434-6700.

Piaski Pustyni Libijskiej

Seria zdjęć fotograficznych wykonana przez sztuczne satelity w ciągu ostatnich lat wykazała, że piaski Pustyni Libijskiej posuwają się jak morze w kierunku Delty Nilu, będącej spichlerzem Egiptu. Z ziemi nie widać postępu pustyni, który odbywa się w tempie blisko 15 km w ciągu roku.

Wybitny naukowiec z dziedziny geologii, Faruk Baz, przepowiada całkowite zasypanie przez piaski żyznych ziem Delty oraz tej części Sudanu na południe, która dostarcza Afryce najwięcej żywności. Zdaniem naukowca Faruka Baz może dojść do takiej sytuacji nawet w ciągu 20 lat, jeśli się nie podejmie przeciwko pustyni acji na wielką skalę.

Naukowiec ten przebywający w Stanach Zjednoczonych, dał się poznać szerzej dzięki temu, że ogłosił kilka wykładów o geologii dla astronautów przed ich wyprawą na Księżyc. F. Baz był również naczelnym ekspertem w komisji zajmującej się opisywaniem zdjęć wykonanych przez wspólne loty kosmiczne, amerykańsko-sowieckie nad Afryką Północną. Przedsięwzięcie to dokonane zostało w ramach ONZ. W Nairobi odbędzie się w tym roku specjalna konferencja poświęcona procesom postępu pustyni w całej Afryce.

Dr Baz zamierza jeszcze w tym roku wraz z ekspedycją przeprowadzić naziemne badania Pustyni Libijskiej. Ekspedycja przebędzie drogę od Oazy Siwa, leżącej 186 mil od Aleksandrii pobierze na tej drodze próbki piasku.

Wskazówek o zachowaniu się pustyni dostarczą również . . . miny zostawione przez wojsko brytyjskie i niemieckie w okresie II wojny światowej. Mapy rozmieszczenia min zachowały się do dzisiaj. Porównując obecne głębokości ukrycia min z głębokościami sprzed 30 lat, można będzie ustalić zmiany w rzeźbie terenu.

Vice Pres. J. H. Gajda Opens Council 39 PNA Men's Bowling Season

Joseph H. Gajda, Vice-Pres. PNA and Chairman of the Sports-Youth Commission officially opened the 1977/78 Council 39 PNA Men's Bowling season by rolling out the first ball. Shown in the picture are W. Krzystofiak, Sec'y of the league, Joseph H. Gadja, Vice-Pres. PNA, Melania Winiecka, Vice-Pres. Council 39 PNA and Frank Goryl, Pres. of Council 39 PNA. Other officers of the bowling league are Rev. Robert Wisniewski, Pres.; W. Nieckula, Vice-Pres. and J. Stozek, Treasurer.

Ciekawostki Medyczne

Podajemy z ostatniego wydania "Bulletin of Polish Medical Science and History" (nr. z 1977 roku, pisma wydawanego przez Związek Lekarzy Polskich w Chicago, różne ciekawostki, dotyczące wiedzy lekarskiej, spraw zdrowia i lekarzy polskiego pochodzenia.

Nerka z Rosji

W New York została transplantowana nerka pacjentowi Jose Serrano dostarczona w 48 godzinach od śmierci 16-letniego chłopca w Rosji. Nerka ta została przesłana przez Instytut of Organ and Tissue Transplant w Moskwie do Rogosin Kidney Center w New York Hospital Cornell Medical Center na podstawie umowy pomiędzy lekarzami amerykańskimi i sowieckimi.

St. Zjedn. posiadają duże zapotrzebowanie na transplancję nerek. Rosja ma większą możliwość w otrzymywaniu organów transplantacyjnych, gdyż warunki "brain death" w Rosji są bardziej liberalne.

Polscy Lekarze w Peru i Boliwii

Grupa młodych naukowców z Krakowskiej Akademii Medycznej obecnie przebywa w Peru (Lima) i Boliwii (La Paz) w celu studiowania medycyny wysokogórskiej. Uczestnicy tej ciekawej wyprawy zamierzają przywieźć do badań rośliny lecznicze tych krajów.

Dodać należy, że pierwszym lekarzem w Peru w okresie międzywojennym był dr Zdzisław Szymoński, a w Boliwii w okresie powojennym na uniwersytecie La Paz przez jeden semestr wykładał prof. Michał Rytel z Madison, Wis., syn dr. Aleksandra Rytela.

Przeszczepy Serca

Naukowcy amerykańscy ogłosili dane statystyczne, z których wynika, że od 1967 — do końca 1975 roku przeprowadzono w USA ogółem 294 operacji przeszczepienia serca. Po tym zabiegu żyje obecnie 50 osób, (jedna już 7 lat). Najwięcej tego ordzaju operacji wykonali chirurdzy kliniki uniwersytetu Stanford w Kalifornii, a mianowicie 101.

Prof. Stanley Balcerzak

Prof. S. Balcerzak Jr. został mianowany dyrektorem Departamentu Hematologii i Onkologii w Ohio State Uniwersytecie College of Medicine.

Prof. S. Balcerzak, urodzony w Pittsburgu, medycynę ukończył w 1955 r. w Uniwersytecie Maryland. Intership odbył on w rodzinnym mieście. Rezydencję ukończył dr Balcerzak 1959-60 w Uniwersytecie Chicago. Jako szef rezydentów był on na tymże Uniwersytecie instruktorem medycyny w latach 1959-60. Specjalizację dr Balcerzak odbył w Walter Reed Army Medical Center otrzymując stanowisko profesorskie w Pitsburskim Uniwersytecie.

Główne prace prof. Balcerzaka są z zakresu chemoterapii na czynność makrofagów oraz wpływ tlenku węgla (carbon monoxide) na zaopatrywanie w tlen tkanek ustrojowych.

Prof. S. Balcerzak jest autorem 77 prac naukowych oraz około 100 abstraktów.

Medicare

The Federal Health Dollar — 1969-1976 jest to książka, w której są barwnie ilustrowane i opisane koszta lecznictwa. Książkę tę nabyć można w "The Center for Health Policy Studies. National Planning Ass. — 1625 Massachusetts Ave., NW, Washington, D.C. 20036.

Jak wynika z zestawień liczbowych tej książki koszta lecznictwa w latach 1974-1976 wzrosły o 12.8 bilionów dolarów, co stanowi wzrost prawie 300% do kosztów w latach 1969-1974.

Medicaid

W pierwszym roku Medicaid, tj. w 1969 r. wydano 84.5 milionów dol., a w roku 1976 na ten cel koszta wzrosły do 825.8 milionów dol.

Lekarze w 1966 r. otrzymali 5,779,731 dol., a w 1976 r. 99,472,868 dol., czyli o 1,621% więcej.

Ciekawe, że koszta laboratoryjne wzrosły o 4,162%, a koszta na leki tylko o 678%.

Przeszkody w zawarciu Małżeństwa

W jednym z miast amerykańskich zdarzył się niezwykły przypadek. Dwoje młodych narzeczonych powiadomiło lekarza, że mają zamiar się pobrać. Ku ich zdumieniu, lekarz oświadczył kategorycznie, że nie mogą zawrzeć małżeństwa, gdyż oboje mają tego samego ojca.

Problem polega na tym, że przyszli oni na świat w następstwie sztucznego zapłodnienia. Mieli różne matki. lecz tego samego ojca. Fakt ten był znany tylko owemu lekarzowi, który dokonał sztucznego zapłodnienia.

Król Belgów w Polsce

Warszawa (DP) — Wizyta króla Belgów Baldwina i królowej Fabioli wywołała w Polsce wielkie zainteresowanie. Jest to pierwsza oficjalna wizyta zachodniego monarchy w Polsce Ludowej. Zaplanowana została na 5 dni.

Król Baldwin ma odbyć rozmowę z Gierkiem i spotkać się z Jabłońskim, ale żadnych umów nie będzie omawiał ani podpisywał, choć oczekuje się ogłoszenia porozumienia w sprawie wzajemnego ruchu turystycznego PRL—Belgia.

Polska nie jest pierwszym odwiedzanym przez króla Baldwina krajem rządzonym przez komunistów. Poprzednio jeździł do Jugosławii, do Rumunii i do Sowietów, gdzie w r. 1975 wywołał sensację wygłaszając mowę w sprawie praw człowieka i udziału Belgii w Przymierzu Atlantyckim.

Wizyta króla Baldwina i królowej Fabioli zaplanowania jest przede wszystkim jako impreza tyrystyczno-protokolarna. Para królewska zwiedzi nie tylko Warszawę, ale także Katowice i Śląsk, Oświęcim, Kraków, Jezioro Łańskie, Jeziora Mazurskie, Gdańsk i bałtyckie wybrzeże.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA—1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

PROGRAMY MICHAŁA PRZEMYSKIEGO
Stacja WOPA
Codziennie
od 4-ej do 4:30 po poł.
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

"KAWALKADA"
WOPA
Co Wieczór od 7:30-8-30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.
DR. W. SIKORA,
Producent

SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Komandosi Uwolnili 86 Pasażerów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

powiesiła się w celi. Irmgard Moeller, lat 30 próbowała poderżnąć sobie gardło i znajduje się w szpitalu więziennym w stanie krytycznym.

Atak komandosów nastąpił wkrótce po wyrzuceniu przez terrorystów zwłok zastrzelonego pilota kpt. Juergena Schumanna. Zamordowanie pilota, którego złowki terroryści wyrzucili na lotnisku w Mogadiszu, wywołało oburzenie w całym świecie. Papież Paweł VI w telegramie do konferencji biskupów niemieckich, zapewnił, że zamordowanie pilota porwanego samolotu napawa nas smutkiem". Papież wyraził gotowość ofiarowania siebie za 86 pasażerów porwanego samolotu.

Terroryści porwali samolot w czasie przelotu nad Riwierą i skierowali go na Cypr, stamtąd na wyspę Bahrain, następnie do pobliskiego Dubai na płw. Arabskim. Komandosi niemieccy planowali atak w Dubai, którego konserwatywny szejk współpracował z rządem NRF, ale terroryści polecili pilotowi odlot do Adenu, rządzonego przez marksistów a stamtąd do Mogadiszu w Somalii. Terroryści żądali uwolnienia z więzienia Baadera, Ensslin, Raspe, Moeller i siedmiu innych terrorystów, oraz wypłacenia im przeszło 15 milionów okupu za 86 pasażerów i załogę samolotu.

Wiadomość o uwolnieniu pasażerów i zastrzeleniu terrorystów wywołała radość w całym cywilizowanym świecie. Prez. Carter oświadczył, że niemieccy komandosi "dali nauczkę w imieniu nas wszyskich". Sekretarz gen. ONZ apelował do wszystkich państw o podjęcie wspólnej akcji do walki z terrorystami.

Kanclerz NRF Helmut Schmidt osobiście złożył kondolencje wdowie po zamordowanym pilocie Monice Schumann i wysłał telegramy z podziękowaniem za współpracę i życzliwe stanowisko wobec zakładników do papieża Pawła VI, prezydenta Somalii Barre'a, króla Khalida i innych rządów, które w swoim zakresie ułatwiły akcję komandosów.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra, śp.

Anna Gawencka

(z domu Kukla)

Członkini Klubu Matek przy Par. św. Stanisława Kostki, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go października, 1977 roku, o godzinie 11:45 rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj po 6-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward R., mąż; **Edward R. Jr.**, syn; **Edward**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Stanley Funeral Home Brodzinski Bracia.

Telefon 342-3330.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, śp.

Irena Dzierżanowska

(z domu Stankowska)

Członkini Koła Ziem Wschodnich, nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go października, 1977 roku, o godzinie 5:30 po poł., w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj od godz. 6 wiecz. w zakładzie pogrzebowym, pnr. 6000 Milwaukee Ave.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Roman, mąż; oraz rodzina w Ameryce, w Polsce i w Anglii.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój śp.

Franciszek Ciupka

Żołnierz 2 Korpusu

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go października 1977 roku, o godzinie 11:55 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton Ave., narożnik Mango, do kościoła św. Jakuba, Msza św. o godz. 10-ej, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Genowefa (z domu **Kuczyńska**), żona; siostrzeniec, przyjaciele, rodzina w Polsce wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, Telefon BE 7-6400. (17-18)

Książka o Lee Oswaldzie

Nowy York (UPI) — Nakładem wydawnictwa Harper & Row ukaże się wkrótce w sprzedaży książka pt. "**Marina and Lee**", napisana przez Priscillę Johnson na podstawie wywiadów z Mariną Oswald Porter. Książka opisuje 2-letnie małżeństwo Rosjanki z Lee Harvey Oswaldem, zabójcą Johna F. Kennedy'ego, starając się znaleźć przesłanki i motywy działania mordercy.

W czasie konferencji prasowej, mającej na celu przysporzyć książce rozgłosu, Marina stwierdziła, iż nie ma wątpliwości, że jej pierwszy mąż zabił Prezydenta i że działał samotnie.

"Nigdy nie będę mogła zapomnieć czy wybaczyć to, co uczynił moim dzieciom, mnie, Prezydentowi i jego rodzinie, całemu światu", wyznała Marina Porter. "W chwili obecnej niemalże go nienawidzę".

Według charakterystyki podanej przez Marinę, Oswald był zawsze na stronie, nietowarzyski, nie ufał nikomu i często sprawiał wrażenie zagubionego. Od dzieciństwa wierzył głęboki w teorie maksizmu, wierząc, że system amerykański winien paść pod niszczycielskim ciosem, po którym nie mógłby się już podźwignąć. Przypuszczalnie Oswald wierzył, że zabójstwo Prezydenta byłoby katalizatorem takiego ciosu. Mrs. Porter twiedzi jednak, iż dokładnie nie wie co było motywem zamachu.

Schwytano Zbiega

Jack M. Mitchell, 32, zbieg z więzienia stanowego w Missouri, został schwytany dziś rano, wraz z Kenneth Whitby, 25, przez policję stanową w pobliżu Lincoln, Illinois. Mitchell odsiadywał za nielegalne posiadanie broni oraz fałszerstwo. Whitby, kierowca auta, został aresztowany i oskarżony o kradzież samochodu oraz prowadzenie auta bez prawa jazdy.

Odrzucono Petycję Skazańców

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy odrzucił petycje apelacyjne, złożone w imieniu dwóch osobników z Nebraski skazanych na kary śmierci. John Edward Rust oraz Richard D. Holtan zostali skazani w 1975 roku za dokonanie osobnych morderstw. Stanowy Sąd Najwyższy podtrzymał wyrok w obu wypadkach dnia 2 lutego 1977 roku.

LOS ANGELES. — Tłumy zebrały się przed obserwatorium astronomicznym Griffith Park Obserwatory w Los Angeles, aby obserwować na ekranie uchwycone przez teleskopy interesujące zjawisko zaćmienia słońca. Przesuwający się księżyc zakrył na moment 47 procent tarczy słonecznej; było to pierwsze dostrzegalne w południowej Kalifornii zaćmienie słońca od przeszło 3 lat. (UPI)

ZSRR Chce Porozumienia SALT

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sowego niszczenia".

Komitet Polityczny otrzymał niedawno w specjalnym raporcie dane statystyczne, które wykazują, że obydwa mocarstwa — tj. USA i ZSRR — posiadają w sumie 12 tysięcy głowic termojądrowych, gotowych do użycia za przyciskiem guzika. Głowice te w sumie mają przeszło milion razy większy potencjał niszczycielski od bomby atomowej zrzuconej nad Hieroszimą.

Nadzieja na rychłe porozumienie SALT wydaje się realna, skoro moskiewska "Prawda" podała w jednym ze swoich ostatnich artykułów na ten temat, że obydwa państwa są "na drodze do porozumienia".

Trojanowski ostrzegł jednak, że groźba wojny nuklearnej nadal istnieje. Zwrócił się on do delegatów w ONZ o poparcie sowieckiej "deklaracji o pogłębianiu i umacnianiu międzynarodowej detenty", która jest teraz "rodzajem kompasu", wskazując właściwy kierunek narodom "na burzliwym morzu obecnej polityki światowej".

Utrzymanie pokoju na świecie wymaga więcej zaufania od narodów oraz bliższej współpracy pomiędzy nimi — "bez ingerencji w sprawy wewnętrzne innych krajów" — kontynuował Trojanowski.

Pod koniec swego wystąpienia, sowiecki delegat nie omieszkał też skomentować międzynarodowej krucjaty amerykańskiego Prezydenta na rzecz ochrony praw człowieka: "Są jeszcze tacy, którzy bardzo chcieliby pouczać inne narody jak rozwiązywać ich wewnętrzne problemy i często bezceremonialnie wtrącając się w życie wewnętrzne innych krajów".

Likwidacja Szajki w Bostonie

Boston. (UPI) — Policja stanowa rozpoczęła masowe aresztowania w Bostonie i okolicach, w ramach obławy na członków największej w historii kraju szajki podpalaczy domów. W sumie akt oskarżenia cytuje 33 nazwiska, z czego niektórzy podejrzani pracowali w lokalnym Departamencie Straży Ogniowej lub Policji Stanowej.

80 funkcjonariuszy wzięło udział w akcji aresztowania. Natychmiast zatrzymano 16 osób, natomiast 17 dalszych jest poszukiwanych. Wśród zatrzymanych znajdują się: Leo Weisentanter, emerytowany kapitan straży ogniowej; John Fothergill, również emerytowany kapitan straży, oraz emerytowany funkcjonariusz policji stanowej James Defuria.

W sumie szajka jest obciążona wywołaniem 35 pożarów, w rezultacie których śmierć poniosły 3 osoby. Straty materialne szacowane są na sumę $6 milionów.

Asystent prokuratora stanowego Stephen Delinsky, szef Wydziału Kryminalnego bostońskiej policji twierdzi, iż lista zarzutów przeciwko osakrżonym zawiera 121 punktów, uwzględniając morderstwa, podpalenie, konspirację oraz łapownictwo.

Najdroższy Samochód

Londyn. (UPI) — W Londynie czeka na odbiór najdroższy samochód świata, a mianowicie pokryty złotem Rolls-Royce Phantom VI Landaulette, który został zbudowany na zamówienie nafciarza-milionera Bhatia Karani z małego szejkostwa Dubai nad Zatoką Perską.

Samochód wyposażony jest we wszystkie najnowocześniejsze urządzenia, nie ma jedynie karoserii odpornej na kule. Nad samą maską, ozdobioną specjalnymi ornamentami, 60 ludzi pracowało przez cały rok. Samochód kosztuje $146,125 i na każde 10 mil spala galon benzyny.

Wytwórnia Rolls-Royce kończy obecnie podobny samochód, który będzie darem przemysłu samochodowego dla królowej Elżbiety II z okazji srebrnego jubileuszu jej panowania. Samochód ten ma mniej "ozdóbek" i będzie tańszy o $34,000.

Luft Kandydatem Na Kontrolera

Reprezentant Richard N. Luft ogłosił wczoraj swą kandydaturę na urząd kontrolera stanowego z ramienia partii demokratycznej. Odpowiadając na pytania dziennikarzy co do jego kwalifikacji na ten urząd, Luft powołał się na doświadczenie jakie zdobył kandydując na urząd który zajmuje obecnie, oraz jako kontroler w pow. Tazwell.

Jan J. Ulbrych

Bastiony Powstania Warszawskiego

Historia nie oszczędziła warszawskich kościołów. Prawie wszystkie uległy albo całkowitemu, albo częściowemu zniszczeniu, zwłaszcza na Starym Mieście. Odbudowane z pietyzmem po wojnie, niektóre są nawet piękniejsze. Zburzone lub spalone w czasie powstania lub po powstaniu w 1944 r. odegrały dużą rolę jako bastiony obronne, nie zawsze doceniane przez historyków Powstania Warszawskiego.

Świątynie będące pomnikami kultury narodowej stały się przedmiotem wrogich ataków hitlerowców. Niezależnie od zniszczenia kultury narodowej, jako cel zasadniczy założenia hitleryzmu, opanowanie Starego Miasta miało też cele strategiczne. Niemcy całą siłę uderzenia skoncentrowali na Stare Miasto, zamierzając zdobyć tę dzielnicę gwałtownym szturmem. W tej walce kościoły stały się nie tylko bastionami obronnymi dla bohaterskich powstańców, ale stały się też schronieniem dla ludności, która zmuszona do opuszczenia domów, rozwalonych pociskami znajdowała schronienie w kościołach, gdyż nie przypuszczano, że hitlerowcy odważą się bombardować świątynie ochronione konwencjami międzynarodowymi. Zakonnicy klasztorów: OO. Jezuitów, Dominkanów, Franciszkanów, Kapucynów, Bazylianów, księża i siostry zakonne opiekowali się rannymi, a nawet brali czynny udział w walce. W kościołach odprawiały się nabożeństwa pod gradem bezustannych bomb i pocisków, w klasztorach były czynne szpitale i kuchnie polowe.

W katedrze Św. Jana (wzniesiona z końcem XIV w.) walki toczyły się wewnątrz. Z tarasu Zamku Niemcy wystrzeliwali pociski, które padały na katedrę, powodując jej zapalenie. Wtedy spłonął w katedrze wielki ołtarz XVII w. z obrazem malarza weneckiego, Jakuba Palmy Młodszego, zamówiony przez Zygmunta III Wazę. Obrońcy Katedry nieliczni powstańcy, pozbawieni wyżywienia, wody i snu trwali bez ustanku na posterunkach. Walki wewnątrz świątyni toczyły się przez kilka dni, katedra była też bombarowana z samolotów. Czołg niemiecki przebił mur katedry od ul. Dziekanii, uległ wówczas zniszczeniu marmurowy pomnik marszałka Stanisława Małachowskiego, wykonany według projektu Thorvaldsena (z gruzu wydobyto tylko szczątki). Obecnie pomnik jest całkowicie odbudowany. Katedra zaczęła płonąć, wówczas księża kapelani zdjęli krucyfiks Chrystusa znajdujący się w kaplicy Baryczkowskiej i przenieśli do kościoła OO. Dominikanów. Dzięki temu bezcenne dzieło sztuki zostało uratowane. Po kapitulacji krucyfiks ukryto, po odnowieniu katedry został przeniesiony i znajduje się obecnie na dawnym miejscu w katedrze. 27 sierpnia katedra Św. Jana zostaje zdobyta przez hitlerowców, zaś po kapitulacji Warszawy wysadzona w powietrze. Również sąsiadujący z katedrą kościół OO. Jezuitów z XVIII w. (kościół Matki Boskiej Łaskawej przy ul. Świętojańskiej) oraz zabudowania klasztorne były terenem zaciętych walk. Jedna z najpiękniejszych wież kościoła została trafiona 17 sierpnia pociskiem i spłonęła. Po zdobyciu Starówki hitlerowskie oddziały wysadziły kościół w powietrze.

Toczące się walki nie oszczędziły kościoła pw. Św. Marcina przy ul. Piwnej, ufundowanego w roku 1355 przez ks. Ziemowita Trojdenowicza. Rozbity bombami i pociskami kościół zachował tylko część murów i fasadę. W drugiej połowie sierpnia kościół pw. Św. Jacka (klasztor OO. Dominikanów) wzniesiony w latach 1606-1638 został rozbity bombami lotniczymi. Znajdował się tam szpital polowy. Pod gruzami walącej się nawy i zakrystii zginęło przeszło tysiąc osób. Z kościoła Św. Ducha (OO. Paulinów) wzniesionego w latach 1707-1717 przy ul. Freta ocalała jedynie podstawa kamienna od skarbony, wnętrze spłonęło całkowicie. Spłonęły cenne obrazy J. B. Plerscha i Fr. Smuglewicza.

Bardzo zażarte walki toczyły się na terenie klasztoru i kościoła Św. Andrzeja i szpitala Św. Jana Bożego OO. Bonifratrów przy ul Bonifraterskiej (wzniesiony w roku 1726 przez arch. J. Fontanę i A. Solariego). Pociski hitlerowskie zburzyły budynki a ogień wypalił wnętrze świątyni. Od bomb runął strop kościoła, spaliły się prawie wszystkie ołtarze oraz przyległe budowle. Zakrystia i skarbiec spalone zostały przez okupanta po powstaniu.

Wielkim zniszczeniem w czasie powstania uległ kościół i klasztor P. P. Sakramentek, ufundowany przez Marysieńkę, żonę Jana III Sobieskiego (zbudowany w latach 1683-1688). Siostry zakonne urządziły tu szpital i schron dla ludności. Pod koniec powstania została zbombardowana przez hitlerowców; zginęło kilkaset osób i 32 zakonnice. W kościele O.O. Kapucynów przy ul. Miodowej (wzniesiony w roku 1683 przez króla Jana III, ukończony w 1692) w czasie powstania schroniło się przeszło 500 osób. Były duże trudności z ich wyżywieniem. Po powrocie do Warszawy w styczniu 1945 r. zakonnicy zastali kościół i klasztor spalony. Również uległ zniszczeniu w czasie walk kościół Nawiedzenia Najśw. Marii Panny na Nowym Mieście, jeden z najstarszych kościołów w Warszawie, ufundowany w 1409 r. Od pocisków runęły mury, sklepienia i część gotyckiej wieży, a wnętrze spłonęło.

Dzisiaj już nie ma śladów tych wszystkich barbarzyńskich zniszczeń. Starówka odwiedzana przez licznych turystów jest przedmiotem zachwytów ze względu na swą piękną i historyczną przeszłość.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Subsydium Federalne Dla Instytutu Piłsudskiego w Ameryce

The National Endowment for the Humanities, instytucja rządu federalnego w Washingtonie, przyznała Instytutowi Józefa Piłsudskiego w Nowym Yorku subsydium w wysokości $39,124.00 na zmikrofilmowanie i konserwację archiwów i zbiorów historycznych Instytutu.

Instytut Piłsudskiego jest polską placówką Naukową, istniejącą w Ameryce od 34 lat, poświęconą badaniom najnowszej historii Polski. Przez ten długi okres czasu Instytut zdołał zgromadzić obok obszernej biblioteki, niezwykle bogate i bezcenne zbiory dokumentów historycznych, które z upływem lat wymagały coraz bardziej odpowiedniej konserwacji. Sprawa ta stanowiła stałą troskę kierownictwa Instytutu, które pragnęło zapewnić tym archiwom odpowiednie warunki aby przekazać je w dobrym stanie przyszłym pokoleniom.

Rezultatem starań podjętych w tej sprawie było skierowanie do Instytutu eksperta National Endowment for the Humanities, który po dokładnym zapoznaniu się z archiwami wydał opinię, że zbiory dokumentów historycznych Instytutu obejmujące najnowszą historię Polski stoją pod względem ich rozmiarów i znaczenia, na drugim miejscu w Ameryce, po Hoover Institution w Kaliformii.

Możemy być dumni z tak wysokiej oceny zasobów Instytutu, wydanej przez obiektywnego eksperta amerykańskiego, a ocena ta niewątpliwie przyczyniła się do przyznania Instytutowi tak poważnego subsydium. Przede wszystkim jednak stwierdzić należy, że stało się to dzięki wieloletniej, nieprzerwanej ofiarności członków i przyjaciół Instytutu i że stanowi to dowód, że udzielana Instytutowi pomoc materialna ze strony społeczności polsko-amerykańskiej daje tak obfite plony.

Instytut Piłsudskiego w Ameryce
381 Park Avenue South,
New York, N.Y. 10016
Tel. (212) 683-4342

Kalendarzyk Posiedzeń

CZWARTEK, 20 PAŹDZIERNIKA

Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP, odbędzie swe zebranie w czwartek, 20 października, w LoRayne Chateau, 5925 W. Diversey, o 7:30 wieczorem. Sekr. finansowy będzie obecny na sali o 7. Prosimy wszystkich członków o obecność.

Władysław Sokaski, prezes; Marie Ogórek, sekr. prot.

Tow. Ratunkowe Gminy Borzęcin odbędzie swe zebranie w czwartek, 20 października, o 7:30 wieczorem, w sali pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

Albert Ptasiński, prezes; Ludwik Makowski, sekr. prot.

• • •

Tow. Im. Agatona Gillera — Tomasza Zana, Gr. 170 ZNP, odbędzie swe zebranie w czwartek, 20 października, w Louis Hall, 1001 N. Wolcott Ave., o 8 wieczorem. Do załatwienia ważne sprawy, prosimy członków o obecność.

Józef Tracz, prezes; Jan Strzyz, sekr. prot.

PIĄTEK, 21 PAŹDZIERNIKA

Tow. Synowie Wolności, Grupa 694 ZNP, odbędzie swe zebranie w piątek, 21 października, o 8 wieczorem, w LoRayne Chateau, 5925 W. Diversey Avenue. Ponieważ połączone zostaną Grupy 149 i 694, prosimy członków obydwu Grup o przybycie.

Opłaty za ubezpieczenie przyjmowane będą od godziny 6:15.

Piotr Marud, prezes; Wiesław Kowalski, sekr. prot.

Kryzys Demokracji Na Świecie

(D.P.) — Od połowy marca br. nie ma rządu w Holandii; "sprawy bieżące" załatwia nadal były rząd p. Joop Den Uyl, pierwszego w dziejach socjalistycznego premiera ultramieszczańskiej Holandii. Pan Joop Den Uyl został premierem w 1973 roku; jest to "socjalista" typu p. Schmidta w NRF, czyli człowiek b. umiarkowany, przeciwieństwo Wilsona i Brandta. Powodem jego dymisji był rozbrat z obu partiami chadeków, katolicką i protestancką; obie te partie nie chciały słyszeć w legalzacji skrobanki, którą we Francji przeforsowała pani Simone Weil, jako minister zdrowia. Joop Den Uyl czegoś się uparł, rozwiązał parlament, rozpisał wybory, które dały te same wyniki, co wybory poprzednie.

Impas trwa. Sytuacja gospodarcza Holandii jest względnie dobra na dzisiejsze czasy, dzięki b. konserwatywnej polityce finansowej rządu oraz złożom gazu ziemnego, które sprawiły, że haracz naftowy Holandii na rzecz Arabów jest grubo mniejszy, niż innych krajów europejskich. Holandia ma jeden tylko problem poważny: kwestię Molukanów, którzy porywają pociągi i biorą zakładników.

Dotąd nie dało się sklecić nowego gabinetu w Holandii. Jest to dowód dekadencji systemu parlamentarnego w Europie. Podobny stan rzeczy jest regułą we Włoszech oraz w Belgii; teraz staje się regułą w Danii i w Holandii. W Anglii, obok parlamentu, powstaje nowa Izba Lordów w postaci Trade Unionów. We Francji mamy na całego powrót do "sejmowładztwa" III i IV Republiki. Nawet w krajach skandynawskich system parlamentarny przestaje działać. W "największej demokracji świata", czyli w Indiach, pani Gandhi zrobiła z "demokracji" szopkę. Podobnież w całej Azji, w Afryce, u Arabów, u Murzynów, nigdzie "demokracji" nie ma. Liberalizm europejski jest ciężko chory: Rosja narzuca swój system i swe poglądy już nie tylko satelitom, ale coraz bardziej całemu światu. Rosja, Arabowie, Murzyni, Chiny, Japończycy — to są potęgi coraz bardziej reakcyjne, czy nawet "faszystowskie".

Raz jeszcze się okazuje, że kryzys, spekulacja, demagogia, ateim prowadzą do tyranii i do rządów totalitarnych. (WAZ)

Obserwacje Nowej Komety

Obserwatoria astronomiczne na świecie — także w Polsce — czynią przygotowania do podjęcia obserwacji odkrytej przed kilku dniami nowej komety.

Kometa — na razie jeszcze słabo widoczna — znajduje się w Gwiazdozbiorze Ryb i zbliża się w kierunku Słońca. Wstępne obliczenia jej orbity wykazały, że w początkach 1978 r. powinna znajdować się w najmniejszej odległości od Słońca. W miarę zbliżania się będzie mogła być coraz lepiej obserwowana z Ziemi.

Polska bierze udział — we współpracy ze Związkiem Sowieckim, USA i Czechosłowacją — w międzynarodowych badaniach komet. Celem tych badań jest m.in. opracowanie "katalogu orbit komet jednopojawieniowych". Zebranie szczegółowych danych o kometach pojawiających się w naszym układzie słonecznym pozwoli na rozwiązanie zagadki tych ciał niebieskich, a szczególnie pochodzenia komet oraz ewolucji ich orbit.

Polscy astronomowie pracują nad zestawieniem katalogu komet od 1750 roku do chwili obecnej. W tym czasie obserwowano z ziemi ponad 400 takich komet jednopojawieniowych.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca

PIELĘGNIARKI i POSŁUGACZE

Swietna zapłata, oraz świadczenia. Na czas pełen i dorywczo. Dzwonić do pani Schroder.
729-9090

JANITOR

Full time permanent position, working from 11 p.m. to 7:45 a.m. Monday thru Friday, and 6 p.m. Sunday to 6 a.m. Monday. Time and half pay after 40 hours. Several years of previous janitorial experience required. Ability to speak, read and write English also required. We are a downtown area bank. Excellent employee benefit program, and CTA transportation to the door. Call for appointment:
787-2846

RELIEF COOK

5 days a week. 6 a.m. to 11 a.m.
Lincolnshire Area Route 22
Call Eve. 634-3973

★ Praca

COOK'S
For large fast food operation. Must have some exp. references and transportation. Good pay for right person. Call from 9:00 a.m. to 5:00 p.m. Must speak fluent English.
SNUGGERY PUB
1799 S. Busse Rd.
Mt. Prospect, Ill. 593-2200
An Equal Opportunity Employer

JANITORZY i JANITORKI

Na pełen czas — praca w nocy. Zgłaszać się podczas dnia 3 do 5 ppł.
5251 North Milwaukee
Musi mieć Zieloną Kartę

STARSZA PARA
NA EMERYTURZE
LUB JEDNA OSOBA
na pracę dozorcy (caretaker)
Dzwonić wieczorami 359-4800

APARACOR

SAMPLE MAKER

We are in need of a reliable individual to sew samples and duplicate garments from hand sketches and written notations.
Candidate selected must be able to use industrial sewing machine and operate a menrow machine.
Sample room or factory sewing experience a definite plus. Please call or apply:
492-1400
APARACOR
2500 Crawford Avenue, Evanston, Illinois 60201
An equal opportunity employer M/F

MACHINE OPERATORS

We have a number of openings on all shifts for experienced machine shop personnel in the following areas:

TURRET LATHE

Successful candidates should have at least 2 years experience on Warner Swasey #3 and #5 hand turret lathes.

PRECISION GRINDERS

Successful candidates should have a minimum of 1 year experience in either ID, OD, or CENTERLESS grinding.

DRILL PRESS (Set-Up)

Successful candidates should have a minimum of 3 years set-up experience on multi-spindle Drill Press.

All applicants must be able to read blueprints and use appropriate measuring devices. If you have the qualifications we are looking for, contact:
MR. PEASE
286-2000, Ext. 203

SKIL POWER TOOLS
OR APPLY
5033 N. Elston Ave.
Chicago, Illinois

CTA TO DOOR
(near junction of Kennedy and Edens Expressways)
An Equal Opportunity Employer M/F

Kalendarz Zabaw

PIĄTEK, 21 PAŹDZIERNIKA

Klub Królewiaków urządza zabawę towarzyską (social) w piątek, 21 października, o 1 po południu, w miejscu zebrań. Zapraszamy wszystkich członków, goście mile widziani.

Maria Remiszewska, prezeska; Zofia Lewandowska, sekr. prot.

SOBOTA, 22 PAŹDZIERNIKA

Klub Iwonicz-Zdrój urządza zabawę jesienną w sobotę, 22 października, w sali Weteranów, 6005 W. Irving Park Rd. Początek o 8 wieczorem. Orkiestra "Słowianie," wstęp $4 od osoby. Dochód przeznaczony jest na odnowienie wnętrza kościoła parafialnego w Iwoniczu. Zapraszamy wszystkich Iwoniczan i przyjaciół.

Roman Penar, prezes.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER — Child care. Live in. Southwest suburban home. Top pay. 448-4212.

GENERAL HOUSEWORK

One day a week. Near north suburb. Must drive own car & speak English.
CALL 446-0941

HOUSEKEEPER
$150.00 Per Week
Live in 5 days, own room, bath. To care & cook for 4 children ages 11-10-6 & 3. No house cleaning or laundry. Some English necessary. Park Ridge.
823-2093 after 6:30 p.m. & weekends.

LIVE IN HOUSEKEEPER — INFANT CARE
5 day week steady. Own room, bath. Top salary & home for right person. Some English necessary. Recent references. Near North area.
266-9872

GOSPODYNI
$100 - $125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwońcie Po Angielsku
465-1241 or 824-1843

HOUSEKEEPER
Needed for General Housework in lovely home — 5 days a week. Go. ADULT FAMILY — some cooking. GOOD SALARY. (North Shore — Deerfield). Good transportation.
CALL 948-0926 or 948-0927

RELIABLE LADY
To clean home in River Forest on Fridays. Must have own transportation & speak some English.
366-9113

LIVE IN HELP
Elderly woman on Sheridan Road near lake needs person to keep her company & do some lite housekeeping.
CALL 286-2557
BETWEEN 9 a.m. & 5 p.m.

★ Praca Żeńska

GENERAL OFFICE CLERICAL POSITIONS

Full time, permanent positions in our loop store. Must have good figure aptitude & enjoy detail work. Bookkeeping exp. helpful, but not essential. Excel. benefits of insurance, discount on purchases, profit sharing & retirement. Apply in Person.
PERSONNEL DEPT. 7th FL.
LYTTON'S
235 So. State

SEAMSTRESS
Full or Part Time.
VCG UNIFORM
5050 W. Irving Park 545-3676

KOBIETY DO PRZERÓBEK
Wolimy doświadczone w szyciu sukien.
PEŁEN CZAS
Stała praca. Dobra zapłata, świadczenia firmowe i zniżka na towarze dla pracowników.
MUSZĄ ROZUMIEĆ PO ANGIELSKU
EVANS
36 South State St.
13th Piętro
Telefon: 855-2160

★ Praca Męska

PRACA NA ZEWNĄTRZ
(YARD Work)
Potrzebny mężczyzna do pracy przy ponownej przeróbce papieru. Dobre warunki pracy. Zgłaszać się osobiście:
846 W. MONROE CHICAGO

MASZYNISTA
Obsługa tokarki. Mechaniczne tokarki i małe "chuckers". Doświadczonych. Nadgodziny. Wszystkie świadczenia.
PRECISE MACHINE CO.
2912 Malmor, Arlington Heights, Il.
364-1133

BURNING MACHINE OPERATOR
We offer top pay and benefits to a fully experienced automatic shape cutter operator. Applicant must be fully versed in the theory of torch cutting. checkout, layout and trouble shooting of an automated electric eye machine. Call Al at 482-7503 for an interview appointment.

EXPERIENCED MACHINISTS NEEDED
Steady Work — Excellent Working Conditions. GOOD WAGES. Paid hospitalization, Vacation, Pension Plan.
INDUSTRIAL SCRAPING SERVICE
Machine Tool Rebuilders
2010 N. Ruby Melrose Park, Ill.
Phone 865-2041

DRIVER, with own car. Part time days. 108 West Lake Street Room 200.

MACHINIST

NEEDED for TOOL ROOM.
Job will include machine repair, making parts, and minor die maintenance. Experience on Punch Press Maintenance required. Call for interview.
867-7474
OLIVE CAN CO.
4700 North Oketo

MACHINIST
HONING MACHINE
SUNNEN SET UP & OPERATE
Grind Rite Grinding & Mfg.
679-0900
6420 N. Hamlin, Chgo.

JUBILER
Osoba z doświadczeniem w reperacji i pracy na specjalne zamówienia. Musi być zręczny.
Dzwonić 871-0288 między 4 i 6 ppł.

AUTOMATIC SCREW MACHINE
A few good men to set up and operate Browne and Sharpes. Complete Company benefits. Full time to 50 hours per week. To $8.00 plus for the good experienced producer.
Call: JOHN SMITH
478-1411

JANITOR, part time days, small loop buiding. 108 West Lake St. Room 200.

TOOL & DIE MAKERS
Men with exp. on four slide. Forming & blanking tools wanted. Single shift with over-time available. Call for interview appt. 476-7600.

AUTOMATIC SCREW MACHINE
Experienced Screw Machine Operator. Must be able to set-up and operate 00-0 and 2 B&S. Excellent starting rate, free hospitalization, and profit sharing. Apply in Person.
DOR—O—MATIC
7350 W. Wilson
Harwood Heights, IL.
(West of Harlem)
867-7400
An Equal Opportunity Employer

Experienced
MACHINIST WANTED
Top pay for right man.
R. M. MANUFACTURING CO.
286-6066

FABRYKA FARB.
Potrzebna pomoc do "mill room", także do "batching department". Doskonała zapłata. Udział w zyskach. Plan emerytalny i ubezpieczenie szpitalne.
Dzwonić: BOB HELMS
345-4848

★ Praca Żeńska

BINDERY GIRLS
PART TIME
EXPERIENCED
OR WILL TRAIN
7550 N. LINDER
SKOKIE — 673-1520

POTRZEBA kobiet do wyszywania na maszynach. Doświadczone. Wyszywania odznak na koszulach. Pełen czas 772-5476.

FULL TIME EVENING HOSTESS
FULL TIME EVENING WAITRESS
FULL TIME DAY WAITRESS
DR. MUNCHEE'S
FAMILY RESTAURANT
1275 Lee St., Des Plaines
298-2656

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
● ROBOTY CIESIELSKIE ● OBICIA ALUMINIOWE I INNE ● DACHY ● SCHODY ● OKNA ● WERANDY ● PIWNICE ● KUCHNIE ● ŁAZIENKI ● DODATKOWE POKOJE ● FUGOWANIE ● MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ ● ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Malowanie

MALUJEMY domy tanio, szybko wewnątrz i zewnątrz. Odnawiamy kuchnie, łazienki, instalujemy szafki. Jesteśmy ubezpieczeni. Obliczenia darmo. — 775-7390 — po 6-ej.

★ Praca Męska

WELDER
Full time, exp. in arc & gas welding. Good starting rate, free hospitalization, profit sharing & other fringe benefits. Apply in Person.
DOR—O—MATIC
7350 W. Wilson
Harwood Hts. (West of Harlem)
867-7400
Equal Opportunity Employer

MACHINIST
Experienced person wanted on Gordon Pantograph machine & lathe, operator. Near north suburbs, CTA 1 block modern shop.
Call MR ROBERT
491-1611

MECHANIK
Konserwator Maszyn
Doświadczony w naprawach mechanicznych i elektrycznych potrzebny do fabryki farb. Doskonała zapłata. Udział w zyskach. Plan emerytalny i ubezpieczenie szpitalne.
Dzwonić: BOB HELMS
345-4848

TOOL & DIE MAKER
NEEDED for medium sized can company. Experienced on Dies related to Can Manufacturing, including DIE-DRAULIC FORM DIES. Good wages. Call for interview.
867-7474
OLIVE CAN COMPANY
4700 North Oketo

HOUSEMAN
TO GIVE STAFF SUPPORT in CLEANING, ARRANGING, and MAINTAINING. NEW CONFERENCE MEETING ROOM and FACILITIES.
Great opportunity for right individual. GOOD WAGES. Hours 4 p.m. to midnight.
Monday thru Friday
(Schaumburg Area)
CALL 640-4304

PAINT FACTORY
Help needed in mill room and also batching department. Excellent pay. Profit sharing. Pension plan and hospitalization.
Call BOB HELMS 345-4848

MAINTENANCE MECHANIC
Experienced in mechanical and electrical repairing needed for paint factory. Excellent pay. Profit sharing. Pension plan and hospitalization.
Call: BOB HELMS
345-4848

MACHINISTS.
Lathe and mill journey machinists. Small lots and tooling work. Minimum 5 years experience. Top pay and benefits.
F. M. PAPAN & MFG. CO.
1915 W. Wabansia 227-8011

★ Rummage Sale

WYPRZEDAŻ GARAŻOWA
20-21-22 października od 10 rano do 3 po poł.
5252 North Broadway

★ Domy

MUROWANY budynek apartamentowy. 2x4, 1x3 i 1x2. Garaż na 1 auto. 1050 N. Honore. SP 5-2577 lub ES 8-1681.

PRZEZ właściciela — Central i Diversey — jednorodzinny. Odnowiony. Centralne ogrzewanie. Niska cena. 5512 W. Wrightwood 889-8508.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE, piec, lodówka. Północna część Chicago. $175, dzwonić 287-4251.

OBSZERNE studio, piec, lodówka, łazienka. Północna strona Chicago. $135 miesięcznie. Dzwonić 287-4251.

5 POKOI, ogrzewane, gorąca woda. 2 piętro, front. Między: Hoyne—Leavitt. HU 6-6299.

5 POKOJOWE nieumeblowane mieszkanie do wynajęcia. 1735 W. LeMoyne. 227-0813 po południu.

DLA STARSZEGO małżeństwa 4 pokoje 2 sypialnie 1142 N. Lawndale. Dzwonić po 5-tej 235-0778.

PRZYJMĘ panią albo 2 panie do wspólnego mieszkania. 235-0248 dzwonić po 6 wieczorem.

JACKOWO — 5 dużych pokoi, ogrzewane. Koło Kościoła 772-2284.

4½ pokoi, 2 sypialnie, ogrzewane, 5100 zachód — 2600 na północ. 775-2859 pytać o Ted.

★ Rozmaite

Przechodzę na emeryturę-urządzenia do sklepu rzeźniczego na sprzedaż, przystępnie. 3417 Broadway, 549-1008.

★ Zguby

SKRADZIONO paszporty na nazwiska: Jan Barszczewski i Marian Zajler. 934 N. Winchester. Tel.: 235-6493.

★ Przeprowadzki

ARTHUR
MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

VISTULA MOVING CO.
PRZEPROWADZKI
ORAZ PRZEWÓZ TOWARÓW
Niskie Ceny—Fachowa Praca
—Obsługa Całą Dobę
Tel. 489-0790

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNO-BIAŁE
naprawia
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1:00 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE JESIENNYM
CENY MEBLI I "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$188
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania	$ 95
Telewizja kolorowa	$269
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła	$ 79
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$199
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 79
NIemieckie szafkowe "stereotype players" od	$389

(Kombinacja Patefonu - Radia i Magnetofonu)

Łatwe Spłaty—Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 Wieczór, We Wtorki, Środy i Soboty do 6 Wieczór, w Niedziele od 12-ej do 5-ej Po Południu.
Zgłaszajcie Się do Polskiego Kierownika
P. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

PUSH Żąda Wstrzymania Funduszy Przeznaczonych Na Rozwój Chicago

W przeddzień wyjazdu delegacji aldermanów chicagoskich do Washingtonu, gdzie zamierzają przedstawić żądanie o zwiększenie funduszy federalnych na budownictwo mieszkaniowe i rozwój miasta, przedstawiciele organizacji Operation PUSH ogłosili, iż będą żądać wstrzymania funduszy przez rząd federalny do czasu przeprowadzenia lustracji obecnego systemu rozporządzania przydzielanymi funduszami.

PUSH twierdzi, iż zwiększenie funduszy o $130 milionów — według zapowiedzi wiceprezydenta Walter F. Mondale w ubiegłym tygodniu — jest "nieusprawiedliwione," ponieważ miasto zaniedbuje ubogich i mniejszości narodowe w użytkowaniu funduszy.

PUSH zarzuca w swoim komunikacie, że: — Chicago nie dostosowało się do zarządzeń sądu federalnego, nakazujących zaniechania segregacji rasowej w przydzielaniu mieszkań w osiedlach dla ubogich.

— Murzyni, oraz inne grupy rasowe, zostali osiedleni w najstarszych, najbardziej zaniedbanych częściach miasta.

— Miasto nie zużytkowało milionów dolarów, które otrzymało, ponieważ "odmawia wykazania jakiegokolwiek zainteresowania sprawami rozwoju i rozbudowy dzielnic zamieszkałych przez ubogie rodziny," szczególnie tych, które zamieszkałe są przez miejszości narodowe.

— Miejski program, w ramach którego przydzielana będzie praca kontraktorom i nabywcom należącym do mniejszości narodowych, jest tak źle opracowany, że nie nadaje się do zrealizowania.

— Miejskie komitety urbanistyczne składają się głównie z działaczy politycznych, a nie jak przewidują dyrektywy, z obywateli którzy mają zasiadać w agencjach, radach i komisjach podejmujących decyzje co do rozbudowy i rozwoju miasta.

Ald. Roman Puciński (41 warda) przewodniczący delegacji, oraz komitetu d/s ustawodawstwa stanowego i federalnego, powiedział, że według istniejących dyrektyw, na podstawie których fundusze przydzielane byłyby wyłącznie dzielnicom zamieszkałym przez nisko-dochodowe rodziny, połowa miasta nie kwalifikowałaby się do otrzymania zasiłków.

Delegacja, która ma się spotkać z podsekretarzem Departamentu Budownictwa i Rozwoju Miast, Robertem Embry, przedstawi projekt użytkowania funduszy federalnych, na podstawie którego, 75 procent uzyskanych pieniędzy zostanie wykorzystane w dzielnicach nisko-zarobkowych i średnio-zarobkowych. Pozostałe fundusze, (25 procent) przeznaczone będą na rozwój pozostałych części miasta.

Puciński powiedział, iż projekt "75-25" został opracowany wraz z mayorem Bilandic'iem.

WASHINGTON. — Prezydent Jimmy Carter spotkał się w U.N. Plaza Hotel z izraelskim ministrem spraw zagranicznych Moshe Dayanem, gdzie omawiano raz jeszcze sprawę pokoju na Bliskim Wschodzie. (UPI)

Ciągle Nie Wiadomo Gdzie Jest $Milion

Kilkanaście testów na prawdomówność jakim podanno pracowników First National Bank w związku ze zniknięciem z kasy bankowej miliona dolarów, podczas weekendu przypadającego na Dzień Kolumba, przyniosło rezultaty "nieprzekonywające."

Agenci FBI musieli jeszcze raz powtórzyć dochodzenie w poniedziałek.

Wszyscy objęci śledztwem pracowali w pomieszczeniach, gdzie znajduje się kasa z której znikły pieniądze.

Przypuszcza się, że pieniądze zginęły właśnie podczas weekendu, chociaż nie jest dostatecznie udowodnione. FBI prowadzi też dochodzenie wśród personelu firm Purolator i Brinks, które wpłaciły pieniądze składające się na zaginiony milion. Może istnieć i taka ewntualność, że pracownicy, którzy dostarczają pieniądze do banku i pracownicy bankowi mogli być w zmowie.

Prowadzący śledztwo stale powtarzają, że nie mają żadnych konkretnych wniosków i podejrzeń. Testy na prawdomówność, przeprowadzone przez trzy prywatne agencje zaangażowane przez bank, wykluczyły z kręgu podejrzanych trzech urzędników, a w tym głównego kasjera, który pracował w biurze banku, w tym czasie, kiedy pradwopodobnie dokonano kradzieży.

Testom poddano jeszcze prawie 60 innych osób; część testów już zanalizowano, a w poniedziałek ukończono badania następnej grupy.

FBI również studiuje wyniki otrzymane przez agencje i zażądała sprawdzenia tych spośród nich, które wypadły nieprzekonywająco. Znawcy ostrzegają, że takie wyniki testów mogą być skutkiem strachu i napięcia, i niekoniecznie wskazują na te kilkanaście osób, jako na zamieszane w kradzież.

Agenci przypuszczają, że kradzież odbyć się mogła w następujący sposób—pieniądze, po zabraniu ich z kasy, ukryto gdzieś w pomieszczeniach budynku i wyniesiono w jakiś czas później. W ten sam sposób rozwiązano zagadkę kradzieży monet w jednym z First National kilka lat temu.

W związku z podejrzeniami w stosunku do tych, którzy przynieśli pieniądze do banku, agenci próbują ustalić czy główny kasjer nie zapisał jednego miliona przez przypadek jako wypłaty a nie wpłaty.

Nie jest też jeszcze zupełnie wykluczone, że przyczyną wszystkiego jest pomyłka w księgowaniu.

Lokalne Zarządy Żądają Głosu w w Sprawie Budownictwa

Przedstawiciele władz miejskich, oraz zarządów przedmieść chicagoskich zabiegają o uzyskanie większego prawa głosu w decyzjach dotyczących federalnie subsydiowanego budownictwa mieszkaniowego.

Northeastern Illinois Planning Commission, rejonowa agencja rozrachunkowa dla federalnych zasiłków, została upoważniona przez sekretarza Departamentu Budownictwa i Rozwoju Miast, Patricię Harris, do przedłożenia planu, który dałby większą kontrolę nad funduszami federalnymi lokalnym zarządom oraz członkom miejscowych urzędów budownictwa mieszkaniowego i NIPC.

Rzecznicy zarządów przedmieści twierdzą, że często nie zasięga się ich rady w rozporządzaniu funduszami federalnymi, przeznaczonymi na budownictwo oraz w podejmowaniu decyzji co do położenia przyszłych budynków mieszkaniowych. Uważają, że programy budownictwa mieszkaniowego często bywają kontrowersyjne i politycznie delikatne, jako że obejmują one rodziny o niskich zarobkach lub należące do mniejszości narodowych.

Harris zobowiązała się jedynie do wglądu w przedstawiony plan, który musi być zatwierdzony przez HUD zanim zostanie wprowadzony w życie.

Według planu, opracowanego przez NIPC, fundusze federalne mogą być przydzielane na poszczególne projekty tylko po uprzednim zawiadomieniu i uwzględnieniu życzeń lokalnych władz.

Niedawna decyzja HUD, o wybudowaniu co najmniej 1,000 budynków mieszkaniowych, nie tylko w Chicago, ale i na przedmieściach, jest niewątpliwym skutkiem braku koordynacji i uzgodnienia projektów budowlanych z lokalnymi zarządami.

W ubiegłym roku Sąd Najwyższy orzekł, iż HUD uprawniony jest do zarządzania budowy federalnie subsydiowanych mieszkań na przedmieściach, celem desegregacji.

Nowe Podatki Na Fundusz Dla Bezrobotnych

Przedstawiciel Stanowego Zrzeszenia Rad Szkolnych, Bill Peterson, oznajmił, iż nowe prawo federalne, mające wejść w życie 1 stycznia, 1978 roku, spowoduje masowe zwolnienia nauczycieli.

Według nowego prawa, pracownicy państwowi, stanowi i miejscy, zostaną wciągnięci w program kompensacji dla bezrobotnych, co z kolei oznacza podniesienie podatków, oraz uszczuplenie programów szkolnych, w tym zwolnienia z pracy nauczycieli i pracowników szkolnych.

Nowe prawo obejmuje blisko 500 tysięcy pracowników miejskich, powiatowych i stanowych, oraz osoby zatrudnione w 1,050 okręgach szkolnych w stanie Illinois. Podatki wpłacane na fundusz dla bezrobotnych wynosić będą od $44 milionów do $77 milionów rocznie.

Według ustawy federalnej, każdy stan jest upoważniony do ustalenia stopy procentowej na podstawie której obliczane będą podatki, na fundusz dla bezrobotnych, nałożone na agencje stanowe które po raz pierwszy dołączają się do programu kompensacji dla bezrobotnych.

Jeżeli projekt ustawy, rozpatrywnej obecnie przez legislaturę stanową, zostanie przegłosowany przed 10 listopada, podatki (nakładane na pracodawców), obliczane będą na podstawie 1.5 procent od pierwszych 6 tysięcy zarobionych przez każdego pracownika. Jeżeli ustawa nie zostanie zatwierdzona w terminie, stopa procentowa wynosić będzie 2.7 procent.

Chicagoska Rada Szkolna, największy pracodawca w stanie Illinois, przeznaczyła w swoim budżecie zaledwie $2,000 na ten cel. Według obliczeń, podatek, na fundusz dla bezrobotnych, jaki zostanie nałożony na Radę Szkolną aby pokryć każdego z 50 tysięcy zatrudnionych tu pracowników, wyniesie około $4.5 do $8.1 milionów rocznie.

Gubernator Thompson nawołuje do mianowania specjalnego komitetu przez legislaturę stanową, do przestudiowania tej sprawy przed rozpoczęciem sesji, 14 października.

Nowy Szef Jednostki Do Walki z Narkotykami

Porucznik John Hinchy, od 23 lat pracujący w Chicagoskim Departamencie Policji, przejął od poniedziałku komendę nad specjalną jednostką do walki z narkotykami w Chicago. Hinchy oświadczył, że zamierza domagać się surowszego traktowania handlarzy narkotyków przez sądy i wzmóc czujność i operatywność podległej mu jednostki, jak również wystąpić z wnioskiem, aby sądy nie wypuszczały za kaucją tak zwanych "kurierów", szmuglujących heroinę do Stanów Zjednoczonych. Jego zdaniem bardzo częste są przypadki, kiedy np. szmugler z Meksyku zostaje przy dużym nakładzie wysiłku aresztowany przez policję, a następnie niezwłocznie wypuszczony przez sąd, który nakłada nań kaucję $100,000, a żąda natychmiast tylko $10,000 w gotówce. Taka suma dla handlarzy narkotyków operujących milionami dolarów jest drobnostką i traktowana jest przez nich jako "koszty handlowe". Hinchy uważa również, że jedynym sposobem rozwiązania problemu narkomanii w kraju jest karanie detalistów tej branży (tak zwanych "pushers") wysokimi wyrokami sądowymi i — wieloletnim więzieniem — i obiecuje próby wpłynięcia w tej sprawie, w miarę swych możliwości, na sądy.

Hinch, który od grudnia 1971 do sierpnia br. stał na czele Metropolitan Enforcement Group — specjalnej jednostki policyjnej powołanej do pieczy nad przestrzeganiem praw i przepisów — zastąpi na nowym posterunku porucznika Williama Mahoney, który wraz z piętnastoma innymi oficerami został w ostatni piątek awansowany do stopnia kapitana.

Chicago Nie Chce Muszli Koncertowej

Jak swego czasu informowaliśmy czytelników, Chicago Park District wystąpił z propozycją wzniesienia w Grant Park, na wschód od Art Institute, nowej muszli koncertowej. Projekt ten wywołał energiczny protest ze strony wpływowych grup społecznych, które zamierzają storpedować go, występując na drogę sądową.

Zamiar wystąpienia do sądu ogłoszono w czwartek, po zaaprobowaniu projektu Chicago Park District przez Chicagoską Komisję Planowania — zaaprobowaniu mimo protestów przewodniczącego, Juliana Levi.

Wiceprezes Rady Budownictwa i Planowania, George A. Ranney Jr. powiedział, że Chicago Park District, forsując swój projekt "raz jeszcze wykazał swe nieliczenie się z opinią grup społecznych i brak dobrego smaku."

Uwaga ta dotyczy faktu, że aprobaty udzielono projektowi w trybie przyśpieszonym, mimo iż przewodniczący Komisji Planowania proponował odłożenie ostatecznego ustosunkowania się do sprawy do momentu rozpatrzenia drugiego wniosku, dotyczącego zagospodarowania parku.

Ten drugi, równoległy wniosek złożony został w początkach bieżącego miesiąca przez Radę oraz trzy grupy społeczne i przewidywał utworzenie nowego, 20-to akrowego parku na terenach Illinois Central Gulf Railroad, na północ od Art Institute. Levi sugerował odłożenie głosowania nad sprawę muszli koncertowi na 30 dni, w ciągu których Komisja rozpatrzyłaby projekt wysunięty przez Radę.

Spotkał się jednak z negatywną reakcję pozostałych członków Komisji Planowania, którzy większością głosów 5 do 1 zaaprobowali budowę muszli koncertowej.

Ranne uważa, że realizacja tego projektu byłaby równoznaczna z zeszpeceniem pięknego wybrzeża z którego Chicago jest słusznie dumne i stwierdził, że Rada Budownictwa i Planowania nie dopuści do takiego błędu.

W pozwie sądowym zainteresowani zamierzają powołać się na ustalenia Sądu Najwyższego Illinois z przełomu stulecia; sąd wówczas ogłosił, że na terenach Grant Park nie wolno wznosić żadnych budowli bez jednogłośnej zgody właścicieli budynków i parceli tej strony Michigan Ave., która zwraca się frontem ku jezioru.

"Szkoła Magnes" Rozwiązaniem Problemu Desegregacji Szkół

Rady Dystryktów szkolnych i PTA (organizacja rodziców i nauczycieli) zapytane przez miejską Radę Szkolną o propozycje w sprawie akcji desegregacji w szkołach publicznych w Chicago wypowiedziały się za "magnet schools" — "szkołami magnesami" — których specjalny program nauczania przyciągałby uczniów jak magnes. W szkołach tych nie obowiązywałaby rejonizacja. Zadna z 21 grup uczestniczących w spotkaniu poświęconemu programowi desegregacji rasowej w szkołach nie zaproponowała wprowadzenie obowiązku zapisywania dzieci do danych szkół dla uzyskania w nich, w sposób sztuczny, wymaganego przepisami stosunku liczbowego białych i czarnych uczniów.

Rada Szkolna z dystryktu 11, reprezentująca czarną dzielnicę South Side, proponuje stworzenie specjalnych kursów, z takich przedmiotów, jak sztuki piękne, matematyka, nauki przyrodnicze, literatura i sztuka teatralna, w różnych szkołach w całym mieście. Szkoły te powinny nawiązać współpracę z kolegiami i uniwersytetami, które pomogłyby w opracowaniu programów nauczania. Rada dystryktu 11 sugeruje, że ponieważ dzieci czarne na ogół celują w takich przedmiotach jak muzyka i taniec chętnie zgłoszą się do szkół w białych dzielnicach z wykładami i zajęciami z tych przedmiotów. Białe dzieci zjawią się zapewne w czarnych dzielnicach do szkół, które będą miały wykłady z matematykil i nauk przyrodniczych.

Rada dystryktu 1 z Northwest Side, dzielnicy przeważnie zamieszkałej przez białych proponowała utworzenie po jednej szkole podstawowej "magnet school" w każdym z 27 dystryktów szkolnych i 10 do 15 średnich szkół zawodowych w całym Chicago. "Magnet school," podkreślono, nie mogą być przymusowe.

Kilka innych dystryktów w zasadzie dawało podobne propozycje. PTA w szkole Shurz H.S. zaproponowała "option schools," szkoły podstawowe o swojej własnej "filozofii" nauczania. Rodzice mieliby wolność wyboru w zapisywaniu dzieci do szkoły o różnych stylach nauczania, z mniejszą lub większą dyscypliną, z dopuszczeniem uczniów do decydowania o pewnych sprawach dotyczących programu czy metod nauczania lub do szkół wyłączających ich z takich spraw.

PTA i Rady Edukacyjne szkół podstawowych z pięciu dystryktów w Southwest Side oświadczyły, że w szkołach dzielnicowych należy zaniechać programu desegregacji, ponieważ są one z niechęcią przyjmowane przez uczniów i powodują zbędne napięcia.

WASHINGTON. — Sekretarz do Spraw Energetycznych, James Schlesinger przemawiał w programie telewizyjnym ABC. Stwierdził on, iż przewiduje, że premier Carter będzie usiłował nałożyć dodatkową pięciocentową opłatę na baryłkę importowanej ropy, jeśli Kongres nie zaaprobuje jego planu podniesienia podatku na krajową ropę naftową. (UPI)

Zabójca Policjanta Stara Się o Warunkowe Zwolnienie z Więzienia

William Witherspoon odsiadujący karę 50 do 100 lat więzienia za zabicie w 1969 roku policjanta z Chicago nie może, przez ostatnie trzy lata, uzyskać warunkowego zwolnienia z więzienia. Illinois Parole and Pardon Board wydało o Witherspoon opinię niezwykle zdyscyplinowanego i zasługującego na rehabilitację więźnia, ale nie otrzymało dla niego pozwolenia na zwolnienie z więzienia z tego powodu, że popełniona przez niego zbrodnia zalicza się do kategorii ciężkich i nie przysługuje tak wczesne zwolnienie i ze względu na wcześniejsze przestępstwa.

Od czasu wprowadzenia 1 października nowych przepisów Witherspoon jest pierwszym więźniem, który musiał czekać trzy lata na ponowny proces a nie jak przewidują przepisy, rok. Policja podała do wiadomości, że Witherspoon został w ostatni piątek przeniesiony z więzienia Carbondale, gdzie jest zakład pracy, do więzienia Sheridan Correctional Centre.

Jeden z adwokatów więźnia oświadczył, że zamierza wznieść prośbę o nowy proces dla swojego klienta. ponieważ czekał on trzy lata na otrzymanie warunkowego zwolnienia i nie uzyskał go. Zamierza też wystąpić do Sądu Najwyższego o wydanie zakazu przenoszenia jego klienta z powrotem do więzienia Carbondale bez nowego procesu.

Witherspoon został skazany w kwietniu 1959 roku za zabicie chicagoskiego policjanta Mitchell Stone. Dostał wtedy wyrok skazujący na karę śmierci na krześle elektrycznym. Po kilku latach prób udało się jego adwokatom zamienić ten wyrok na dożywotne więzienie.

Zanim popełnił morderstwo Witherspoon trzy razy trafiał do więzienia w stanie Michigan za prowadzenie samochodu, chociaż nie miał do tego uprawnień, za większą kradzież i za kilka przypadków obrazy moralności.

Czytanie To Zabawa Piękna Akcja Rozdawania Książek

Już piąty rok liczy popularna w Chicago i pożyteczna akcja rozdawania książek, pod nazwą "Czytanie to zabawa" (Reading is FUNdamental).

Około 20,000 chicagoskich dzieci, głównie z ubogich rodzin, otrzyma w tym tygodniu prezent—nową książkę na własność.

Dzieci odwiedzą specjalnie na ten cel przeznaczoną salę w jednej z 24 chicagoskich szkół i same wybiorą sobie książkę, na którą mają ochotę.

Jak mówi dyrektor akcji RIF na Chicago, pani Anna Mae Rowe, większość tych dzieci pochodzi z domów w których są telewizory i aparaty stereofoniczne, ale gdzie książka jest artykułem nieznanym. Celem RIF jest zmienić ten układ, przedstawić dziecku książkę, zachęcić do czytania.

RIF nie przeprowadzał badań w kierunku ustalenia czy akcja rozdawania książek wpłynęła na podniesienie umiejętności czytania u dzieci; nie to jest celem akcji. Sztuki czytania uczy szkoła i dom, "Czytanie to zabawa" wprowadzi dziecko w świat literatury.

Dzieciarnia odnosi się z entuzjazmem do całego programu i niecierpliwie wyczekuje momentu gdy będzie można nową zdobycz zabrać ze sobą jako własność. Niektóre dzieci wybierają książki odpowiednie dla swego wieku, inne znajdują coś na prezent dla rodziców, jeszcze inne po przyjściu do domu muszą ukrywać swoje skarby, bo rodzice czują się upokorzeni darmowym podarunkiem.

RIF rozprowadzi w tym roku między młodzieżą Chicago 105,000 książek; fundusz którym dysponuje pochodzi z dotacji prywatnych i fundowanych przez różne instytucje. Program ma zasięg ogólnokrajowy.

Policjant Postrzelony w Głowę

We wczesnych godzinach rannych w Loop policjant, 58-letni Edward L. Jackson,pełniący swój zawód od 22 lat, został postrzelony w głowę w momencie gdy zatrzymał na ulicy 2 prostytutki. Strzał oddano z przejeżdżającego samochodu.

Jacksona odwieziono do szpitala Henrotin, gdzie lekarze stwierdzili ranę postrzałową skroni i określili jego stan jako krytyczny. Podejrzanego o usiłowanie zabójstwa zatrzymała policja w 40 minut później, kierując się opisem samochodu w jakim jechał napastnik. Nazwiska jego chwilowo nie ujawniono. Zatrzymano również obie prostytutki.

Jackson jest żonaty i ma rodzinę.

$11,000, Marihuana w Aucie Ofiary Wypadku

Władze w Vienna, Illinois, prowadzą śledztwo w sprawie wypadku samochodowego w którym zginęła 21-letnia studentka Southern Illinois University, Kimberly Thomas. W aucie w którym ofiara była pasażerką, znaleziono również $11,000 w gotówce oraz ponad 50 dkg. marihuany. Kierowca samochodu, Jeffrey Bables, 24, oskarżony o zbyt szybką jazdę oraz posiadanie narkotyku, został zwolniony po zapłaceniu kaucji w wysokości $20,000. W wypadku Bayles odniósł lekkie obrażenia.

Odrzucono Propozycję Podwyżki Podatku Na Szkołę

W szkole podstawowej publicznej, w Downers Grove, nie będzie w przyszłym roku szkolnym żadnych zespołów muzycznych ani imprez sportowych, ponieważ nie przeszła w głosowaniu propozycja podniesienia podatku na szkołę.